

UROCZYSTOŚCI

Lędzińscy przedsiębiorcy wyróżnieni

W niedzielę, 6 września, Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Tychach, zrzeszający około 200 zakładów rzemieślników i przedsiębiorców, które zatrudniają łącznie około trzy tysiące pracowników, obchodził 60-lecie swojej owocnej działalności.

Do cechu tego należą również rzemieślnicy i drobni przedsiębiorcy z powiatu bieruńsko-lędzińskiego, więc jubileuszowe obchody miały sporo znaczących lędzińskich akcentów. Najpierw w kościele św. Marii Magdaleny uroczystą mszę św. dziękczynną odprawił ks. proboszcz Janusz Lasok, który wygłosił także interesującą homilię. Do mszy asystowało sześć pocztów poczty sztandarowych oraz osiem oficjalnych delegacji cechów z Katowic, Żor, Wodzisławia, Gliwic, Rudy Śląskiej, Sosnowca, Mikołowa, Zawiercia i Zabrza, a śpiewał chór „Presto Cantabile” pod dyrekcją Marcina Wielgata.

Po mszy wszyscy udali się na tereny tyskiej restauracji „Huta Papirocka”, gdzie na zewnątrz tego lokalu odbyła się dalsza część uroczystości z udziałem licznych oficjalnych gości, w tym posłów Ewy Kołodziej i Tomasza Tomczykiewicza, radnego sejmiku województwa śląskiego Piotra Czarnynogi, tyskiego prezydenta Andrzeja Dziuby, przewodniczącego Rady Miasta Tychy, Macieja Gramatyki, starosty bieruńsko-lędzińskiego Bernarda Bednorza, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego Marka Spiry i wiceprezesa Związku Rzemiosła Polskiego, prof. Jana Klimka. Władze lędzińskie reprezentowała sekretarz miasta Joanna Warchulska-Kopeć.

Następnie, głos zabrali starsza tyskiego cechu Danuta Pietras oraz Jan Klimek, po czym przystąpiono do uhonorowania naj-



Właściciele najstarszych firm rodzinnych w Cechu Rzemiosł.

bardziej zasłużonych członków cechu oraz jego przyjaciół i sponsorów. Jedną z trzech osób odznaczonych Honorową Odznaką Rzemiosła był lędziniak Grzegorz Górnik, od pięciu lat skarbnik Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Tychach, który otrzymał także jeden z siedmiu dyplomów uznania z okazji 25-lecia polskiej transformacji, wśród dwóch wyróżnionych w kategorii „Inwestycje 10-lecia” znalazł się lędziniak Joachim Pinocy – za rozbudowę kompleksu restauracyjno – hotelowego. Prof. J. Klimek wręczył też dyplomy uznania właścicielom 25. najstarszych firm rodzinnych zrzeszonych w tyskim cechu, wśród których znalazły się też firmy lędzińskie. Okazało się, że najstarszą firmę prowadzi Andrzej Wanot – piekarnię, której udokumentowane początki sięgają aż 1899 roku, czwartą co do wieku firmę prowadzi wspomniany G.Górnik, który 15 lat temu przejął po ojcu Józefie stolarnię istniejącą od 1964 r. Na liście tej znalazły się jeszcze dwie firmy lędzińskie: piekarnia Krzysztofa Segetha (od 1993 r.) i agencja ochrony mienia prowadzona przez Tadeusza Szkarłata (od 1994 r.). Ponadto, wspomniany



Dyplom dla Andrzeja Wanota.

Andrzej Wanot otrzymał dyplom podziękowania za organizowanie corocznych spotkań branżowych w dniu święta patrona piekarzy.

Następnie, ponownie zaprezentował się chór „Presto Cantabile”, a po nim również gorąco oklaskiwano znaną solistkę operową i operetkową Lucynę Wurzel (sopran). W jednej z pieśni operetkowych towarzyszył jej na scenie lędziniak Joachim Pinocy, wieloletni były śpiewak chórów w Imielinie i Lędzinach. Potem uroczystość przybrała charakter biesiady towarzyskiej wewnątrz restauracji, do której grał i śpiewał trzyosobowy zespół „Sigma” z Tychów.

Mirosław Leszczyk

BEZPIECZEŃSTWO

Porozumienie o współpracy

Burmistrz Miasta Lędziny Krystyna Wróbel i Komendant Powiatowej Policji w Bieruniu insp. mgr Sławomir Salbut w dniu 15 września 2015 r. podpisali porozumienie o współpracy Policji i Straży Miejskiej.

Porozumienie to stanowi kontynuację porozumienia zawartego w 2012 roku przez poprzedniego Burmistrza. Jak podkreślają strony porozumienia zarówno Komenda Powiatowa Policji, jak i Straż Miejska, mają za zadanie dbać o bezpieczeństwo mieszkańców na poziomie lokalnym, a wspólne patrole, interwencje i współrealizowane programy profilaktyczne, są odpowiedzią na społeczne oczekiwania dotyczące efektywnej służby funkcjonariuszy obu jednostek. Z wcześniejszych doświadczeń wynika, że taka współpraca przyczyniała się do znacznej poprawy bezpieczeństwa oraz wzrostu jego poczucia wśród mieszkańców.

„Polskie Badania Przemocności”, prowadzone przez Komendę Główną Policji dla Województwa Śląskiego w 2014 roku wykazały, że duży problem dla mieszkańców małych miast, takich jak Lędziny, stanowią brawurowo jeżdzący kierowcy (25,9%) i wla-

mania do mieszkań, piwnic, samochodów. Wskazuje tak ponad 23,8% z badanych. Zdecydowanie rzadziej wymieniają oni napady i rozboje (11,2%). Prewencja oraz interweniowanie w takich przypadkach, to właśnie zadania dla patroli mieszanych, złożonych z funkcjonariusza policji i strażnika miejskiego, którzy dzięki określonym w porozumieniu ramom współpracy, mogą dokonywać wspólnych ocen zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego, na bieżąco wytyczać wspólne płaszczyzny działań, a także organizować wspólne szkolenia.

Z przytoczonych wyżej badań wynika, że większość mieszkańców województwa śląskiego dobrze ocenia zarówno skuteczność Policji w walce z przestępczością, jak i pracę policjantów pełniących służbę w okolicy ich miejsca zamieszkania. Zaangażowanie Policji w pracę na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest oceniane najwyżej spośród wszystkich instytucji. Na drugiej pozycji znalazły się władze gminne/miejskie. Niemały wpływ na taką ocenę mieszkańców miało współdziałanie tych instytucji.

Marcin Podleśny



Burmistrz K. Wróbel wraz z KPP Sławomirem Salbutem.

WAŻNE

Miejski Żłobek utworzony

Zgodnie z zapowiedzią zawartą w kwietniowym numerze BIL „Lędziny-teraz”, nr 4 (143) 2015 r., Rada Miasta Lędziny w dniu 27 sierpnia 2015 r. podjęła uchwałę nr XV/87/15 o utworzeniu gminnej jednostki budżetowej Miejski Żłobek, z siedzibą przy ul. Paderewskiego 7, przyjmując jednocześnie kolejną z uchwał Statut teje jednostki, który wraz z regulaminem rekrutacji będzie zawierał kluczowe postanowienia odnośnie organizacji jednostki i zasad przyjęć do Żłobka.

W trakcie jej sierpniowej sesji, przedstawiciele firmy „Szafron Szendzielorz Projekt” przedstawili koncepcję aranżacji wnętrza Szkoły Podstawowej nr 1 oraz jej adaptacji na potrzeby żłobka, a w toku dyskusji, jaka wywiązała się z radnym poruszano m.in. kwestie bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz sanitariatów.

Z najistotniejszych kwestii dotyczących zasad przyjmowania maluchów do Miejskiego Żłobka wskazać należy, iż przyjmowane będą dzieci od ukończenia 20 miesiąca życia (§ 8 Statutu).

Pierwszeństwo w przyjęciu do Żłobka będą miały dzieci z rodzin o szczególnie trudnej sytuacji społeczno-finansowej – w następującej kolejności: 1) dzieci z rodzin wielodzietnych (troje i więcej), których oboje rodzice pracują, 2) dzieci wychowujące się w rodzinach zastępczych, 3) dzieci rodziców, jeżeli, wobec co najmniej jednego z nich orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności bądź całkowitą niezdolność do samodzielnej egzystencji na podstawie odrębnych przepisów, 4) dzieci rodziców samotnie je wychowują-

cych, 5) dzieci, których starsze rodzeństwo uczęszcza do Żłobka, 6) dzieci obojga rodziców pracujących lub uczących się – studiujących w trybie dziennym.

Ponadto, § 10 Statutu precyzyjnie definiuje, iż pod pojęciem rodzica samotnie wychowującego dziecko należy rozumieć takie osoby jak: panna, kawaler, wdowa, wdowiec, rodzic pozostający w separacji orzeczonej prawomocnym postanowieniem sądu, osoba rozwiedziona – prowadzą gospodarstwo domowe jednoosobowo.

Pierwszej rekrutacji do Żłobka dokona Miejska Komisja Rekrutacyjna powołana przez Burmistrza Miasta Lędziny w oparciu o kryteria określone w regulaminie rekrutacji.

Marcin Podleśny

INWESTYCJE

Nowe rondo już przejezdne



Widok na rondo od ul. Gwarków.

Trwa przebudowa dróg powiatowych 5914S i 5909S, wraz z budową ronda na skrzyżowaniu ulicy Hołdunowskiej, Murckowskiej i Gwarków, która realizowana jest w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność–Rozwój.

Wykonawca robót budowlanych Przedsiębiorstwo SKANSKA przyspieszyło prace w ramach inwestycji i mimo, że planowany termin zakończenia prac przewidziany jest dopiero na połowę listopada, to od 21 września rondo jest już przejezdne.

Trwają jeszcze prace przy przebudowie drogi powiatowej na ulicy Hołdunowskiej, dlatego inwestorzy Urząd Miasta Łędziny i Starostwo Powiatowe, proszą kierowców o zachowanie ostrożności oraz szczególnej uwagi w rejonie robót, w którym mogą występować czasowe utrudnienia w ruchu. Wykonawcą tego odcinka prac jest DROGOPOL-ZW, a termin zakończenia zadania, podobnie jak w pierwszym przypadku, przypada na połowę listopada.

Inwestycje drogowe w Łędzinach są efektem współpracy miasta i sta-

rostwa w zakresie finansowania robót. Prace przy budowie ronda i ulicy Gwarków są współfinansowane po połowie, natomiast te na ulicy Hołdunowskiej w całości są sfinansowane z tak zwanej „powodziówki”. O środki te występował powiat. Swoją udział w realizacji przebudowy na ulicy Murckowskiej ma również Kompania Węglowa S.A., która podjęła się wymiany odpływu deszczówek.

W ramach inwestycji wymieniana jest całkowicie nawierzchnia asfaltowa wszystkich remontowanych odcinków. Nowa wykonywana jest w technologii tzw. „cichych asfaltów”, technologii od dawna popularnej na świecie i powoli wprowadzanej do Polski. Polega ona na zastosowaniu nawierzchni porowatych w dwóch warstwach, co przyczynia się do zmniejszenia hałasu nawet o 9 dB. W naszym powiecie prekursorem wprowadzenia tej technologii jest Bernard Bednorz, starosta bieruńsko-łędzki. Technologia ta stanowi tańszą alternatywę dla ekranów akustycznych i jednocześnie poprawia komfort jazdy.

Marcin Podleśny

Z Piotrem Czarnynogą, radnym sejmiku województwa śląskiego, byłym starostą powiatu bieruńsko-łędzkiego o fenomenie „Jesieni organowej”, rozmawia Marcin Podleśny.

M.P.: Proszę przypomnieć, jak doszło do inauguracji festiwalu organowego?

P.Cz.: Kiedy w 1998 roku zostałem starostą, powstanie festiwalu organowego było przesądzone. W naszych kościołach, dzięki staraniom prof. Juliana Gembalskiego, jest wiele świetnych organów. Wraz z Romanem Jochemczykiem, muzykiem i organistą z Imielina, postanowiliśmy je lepiej wykorzystać. I dać naszym mieszkańcom okazję do posłuchania dobrej muzyki, granej przez najlepszych organistów. Nie bez znaczenia jest fakt, że sam od czasów szkoły podstawowej gram na organach i muzyka organowa jest obecna w moim domu.

M.P.: Który z instrumentów jest najlepszy w naszym powiecie?

P.Cz.: No cóż! Najlepsze są organy w kościele św. Anny w Łędzinach. I dlatego, że są dziełem niemieckiego organmistrza Paula Ottego. Nasi, polscy budowniczy organów, muszą się jeszcze wiele uczyć od mistrzów. Ale za to ich instrumenty są znacznie tańsze, więc bardziej dostępne. W innych kościołach naszego powiatu też są bardzo dobre, często nowe organy. Są zadbane więc można na nich nie tylko dobrze akompaniować do liturgii, ale także koncertować.

M.P.: Dlaczego warto przychodzić na koncerty „Jesieni Organowej”?

P.Cz.: Jest kilka dobrych powodów. Blisko nas, często w naszym parafialnym kościele, mamy możliwość słuchania muzyki na poziomie, jak w najlepszych salach koncertowych. Jadąc na koncert do po-

bliskiego kościoła poznajemy przy okazji piękne kościoły naszego powiatu. Poznajemy śląskich, polskich, a nieraz także europejskich mistrzów organów. Można też posłuchać muzyki kameralnej, chóralnej czy solowych występów na innych ciekawych instrumentach. Za koncerty nie trzeba płacić. Zachęcam zatem do uczestnictwa, bo wiem dobra muzyka uszczęśliwia nasze życie codzienne i daje siły umysłowi i naszej duszy do codziennych trudów.

M.P.: Słyszałem, iż z trudem Pan zdążył na tegoroczną inaugurację festiwalu?

P.Cz.: Zgadza się. Przegrałem zakład z posłem Markiem Wójcikiem. Był on publiczny, więc także publicznie wręczałem mu nagrodę, w postaci wina, na Rynku w Bieruniu w obecności burmistrza Krystiana Grzesicy. Było to chwilę przed inauguracją festiwalu w kościele pw. Chrystusa Króla w Hołdunowie.

M.P.: Proszę przypomnieć czytelnikom BIL-a, czego dotyczył zakład?

P.Cz.: Sprawa jest z tych najważniejszych. Chodziło o drogę ekspresową S1, której potrzebujemy od dawna. W trakcie ważnego spotkania w Urzędzie Miejskim w Bieruniu, w obecności burmistrza Łędzin Pani Krystyny Wróbel, wyraziłem w imieniu wszystkich samorządowców z naszego powiatu żal, że drogi tej nie ma w Krajowym Programie Budowy Dróg oraz, że budujemy ją od dziesięciu lat bez skutku, wobec czego publiczną gwarancję znalezienia środków na budowę trasy złożył wspomniany poseł Wójcie. Warto było



przegrać tę butelkę wina z Bojszów, ponieważ Rząd wreszcie w lipcu br. ją do tego planu wprowadził.

M.P.: Co oznacza wprowadzenie drogi na listę podstawową rządowego planu i czy można pokusić się o wskazanie realnych terminów dotyczących rozpoczęcia inwestycji?

P.Cz.: Jest wielka szansa na rozpoczęcie budowy tej drogi w roku 2017. Przygotowania są bardzo zaawansowane, potrzeba jednak znaleźć w budżecie Państwa 4 miliardy złotych. To prawie 40 km nowej drogi na odcinku od Bielska do Mysłowice Kosztów. Droga S1 jest już od dawna gotowa w odcinkach Cieszyn-Bielsko i Mysłowice Kosztowy-Pyrzowice, skrzyżowanie z autostradą A1. Jej brak w naszym powiecie sprawia, że drogami lokalnymi przejeżdża ciężki transport węgla i innych towarów, a ruch osobowy też jest często poza granicą przejezdności.

M.P.: Jakie są Pańskie plany na najbliższe tygodnie, miesiące?

P.Cz.: Plany na październikowe niedziele to udział w koncertach „Jesieni Organowej”, a w tygodniu aktywne uczestnictwo w kampanii wyborczej. Jeżeli uda mi się zostać posłem, obiecuję skuteczną pracę w Sejmie na rzecz Łędzin, powiatu i całego Śląska. Oczywiście budowa drogi S1 będzie jednym z wyznaczników mojej skuteczności.

M.P.: Dziękuję za rozmowę.

JESIEŃ ORGANOWA

Kontratenor na Klimoncie

Czwarty koncert w ramach XVI Festiwalu „Jesień Organowa w Powiecie Bieruńsko-łędzkim” odbył się w niedzielne popołudnie, 27 września, w barokowym łędzkim kościele pw. św. Klemensa, usytuowanym na Górcie Klemensowej, czyli popularnym Klimoncie.

Na XIX-wiecznych organach Carla Volkmana zagrała tu Urszula Jasiocka – Bury, współtworząca znany Zespół Muzyki Dawnej „Parnassos”, a śpiewał kontratenor Marcin Liweń. Program koncertu wypełniło dwanaście utworów Georga Friedricha Haendla (1685 – 1759), głównie arie z oratoriów. Grę U. Jasiockiej-Bury już podziwiano podczas wspomnianych festiwalu, na Klimoncie potwierdziła więc swoją muzyczną klasę. Prawdziwą furorę wśród słuchaczy zrobił natomiast Marcin Liweń. Prowadzący koncert imielinianin Roman Jochymczyk potwierdził, że śpiewak ten był pierwszym artystą w 16-letniej historii „Jesieni Organowej w Powiecie Bieruńsko-łędzkim”, który śpiewał bardzo rzadko spotykanym wśród mężczyzn naturalnym głosem, czyli kontratenorem. Czarował on licznymi zebranych w kościele melomanów niesamowitym wolumenem swego



Marcin Liweń i Urszula Jasiocka-Bury.

altowo-sopranowego głosu w trakcie wykonywania ośmiu arii Haendla, zarówno na chórze, jak i przy ołtarzu. Na zakończenie koncertu obojgu artystom serdecznie podziękował w imieniu wszystkich słuchaczy za niezapomniane chwile wzruszeń proboszcz ks. Józef Kracław, meloman i muzyk z zamiłowania. – W pełni zgadzam się ze słowami księdza proboszcza – mówił Jerzy Mantaj. –Kilkadziesiąt już lat

mam do czynienia z muzyką, ongiś śpiewałem w różnych łędzkich zespołach muzycznych, od wielu lat śpiewam w różnych łędzkich i myślowickich chórach mieszanych, ale ani razu nie miałem przyjemności wysłuchać tak wspaniałego kontratenora, jakim okazał się Marcin Liweń. Niech żałują ci łędzinianie, którym się nie chciało pofatygować na ten koncert – podkreśla. *Miroslaw Leszczyk*

OGŁOSZENIE

Przypominamy, iż termin płatności kolejnej raty za gospodarowanie odpadami mija 30 września 2015 r. Zadeklarowane opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w cyklu dwumiesięcznym należy wpłacać bez wezwania w kasie Urzędu Miasta Łędziny lub na rachunek Urzędu Miasta Łędziny:

**OD 01 STYCZNIA 2015 r.
NOWY NUMER KONTA**

ING Bank Śląski SA

37 1050 1214 1000 0024 1111 9130

(osoby fizyczne i prawne)

MOK
ŁĘDZINY

Biuletyn Informacyjny Łędziny „Łędziny-teraz”

Wydawca:
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdunowska 39

Redakcja:
UM Łędziny, ul. Łędzka 55

Dział reklamy i ogłoszeń:
ul. Hołdunowska 39

Redaktor naczelny: Marcin Podleśny

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,

Drukarnia Sosnowiec

Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

www.ledziny.pl

Parlamentarzyści, a problemy społeczne Lędzin

Zbliżają się wybory parlamentarne, kampania wyborcza trwa, sztaby poszczególnych kandydatów ścigają się w ilości spotkań z wyborcami. Wykorzystując to przedwyborcze ożywienie i otwarcie na bezpośredni kontakt, postanowiliśmy zapytać parlamentarzystów z naszego regionu, zarówno obecnych, jak i kandydatów o ich zdanie na ważne z punktu widzenia mieszkańców Lędzin tematy społeczne, wysyłając dwa identyczne pytania, a pytaliśmy o: przyszłość drogi ekspresowej S1 oraz pomysły na rozwiązanie problemów górnictwa. Poniżej prezentujemy odpowiedzi tych parlamentarzystów, którzy zechcieli nam odpowiedzieć.

Senator Czesław Ryszka

Budowa S1



Droga ekspresowa S1, w tym kluczowy dla naszego powiatu odcinek tej drogi, ma szansę na szybką realizację. Po pierwsze, został już wpisany do przyszłorocznych wydatków, a po wtóre: jeśli premierem zostanie Beata Szydło, będzie jej szczególnie zależało na jego wykonaniu, ponieważ rozwiązuje także ruch wokół Oświęcimia i okolic. Z mojej strony obiecuję pełne poparcie dla tej budowy, bo wiem, jak ważna to sprawa dla Lędzin, Goławca i okolic, gdzie bywam przynajmniej raz w tygodniu w domu rodzinnym.

Problemy górnictwa

Sytuacja w górnictwie jest dramatyczna, zagrożone jest nie tylko wiele tysięcy miejsc pracy, ale także bezpieczeństwo energetyczne i własność zasobów geologicznych (strata finansowa w tym roku wyniesie ok. 2,5 mld zł). Powód: manipulacje polityczne i zupełny brak inwestycji. Jak to się stało, że Polska mając cztery piąte zasobów całej Unii Europejskiej, stała się importerem ok. 20 proc. węgla i od 2014 r. także energii netto (w 1,3 proc.).

Niestety, państwo bardzo źle przez ostatnie osiem lat wywiązywało się z roli właściciela kopalń. Premier Tusk nie bacząc na trudną sytuację, nakazał ściągać z kopalń więcej pieniędzy do budżetu w formie podatku dochodowego i dywidendy. Zyski zostawały w bilansach, zamiast iść na inwestycje. Mimo obecnego kryzysu należy w kopalnie inwestować, bo kryzys kiedyś się skończy i działalność wydobywczą będzie przynosić duże dochody. Skoro prywatnym zagranicznym i polskim firmom opłaca się budować nowe kopalnie albo uruchamiać stare, to znaczy, że górnictwo jest sektorem przyszłościowym. Należy też pamiętać, że Śląsk jest światowym centrum innowacji w górnictwie: firmy działające wokół kopalń węglowych stworzyły bardzo silny potencjał. To wszystkim należy rozwijać, a nie wygaszać. Jednak spółki węglowe same sobie nie poradzą. Trzeba im pomóc, by za 2-3 lata znowu mogły przynosić zyski. Wygaszanie kopalń pod dyktando Brukseli, to śmierć regionu. Jeśli będzie rządziło Prawo i Sprawiedliwość, znajdą się pieniądze na inwestycje, powróci szansa rozwoju.

Posel Ewa Kołodziej

Budowa S1



Jestem gorącym orędownikiem budowy węzła drogowego „Olszyc” w ciągu drogi krajowej S-1 w Lędzinach i udzielam aktywnego wsparcia wszelkim inicjatywom podejmowanym w tym celu przez władze samorządowe z terenu powiatu Biełuński-Lędziński. Świadectwem tego jest w szczególności interpelacja, jaką w przedmiotowej sprawie wystosowałam do Ministra Infrastruktury i Rozwoju (nr 32080) z dnia 31 marca 2015 r. Przedstawiłam w niej szereg argumentów przemawiających za powstaniem alternatywnego dostępu do trasy S-1 i rozłożeniem budowy nowego węzła na 2 etapy, z uwzględnieniem faktu pozyskania inwestora strategicznego, deklarującego wolę partycypowania w kosztach pierwszej części inwestycji w ramach przedsięwzięcia gospodarczego planowanego na terenach przylegających do trasy S-1.

Problemy górnictwa

Jako osoba związana od urodzenia z Górnym Śląskiem mam pełną świadomość roli, jaką górnictwo węgla kamiennego odgrywa z punktu widzenia rozwoju naszego regionu oraz bezpieczeństwa energetycznego Polski. Dlatego też stale angażuję się w poszukiwanie i tworzenie rozwiązań wychodzących naprzeciw złożonym wyzwaniom stojącym przed tym strategicznym sektorem gospodarki. Wyrazem mojej aktywności w tej materii jest m.in. sprawozdanie, jakie złożyłam w imieniu komisji Polityki Społecznej i Rodzi-

ny w przedmiocie projektu ustawy odraczającej terminy spłaty zaległości przedsiębiorstw górniczych wobec ZUS, a także wystąpienie na posiedzeniu Sejmu z dnia 15 stycznia 2015 r., w którym poruszyłam kwestię bezpieczeństwa w kopalniach i domagałam się opracowania całościowego programu poprawy warunków pracy pod ziemią.

Posel Zbyszek Zaborowski

Budowa S1



Trasa ekspresowa S-1, łącząca Międzynarodowy Port Lotniczy Katowice w Pyrzowicach z Bielsko-Białą miała być gotowa na EURO 2012. Marudzano w nieskończoność z ustaleniem jej przebiegu, chociaż kompromis można było osiągnąć znacznie wcześniej. Jeżeli jednak powstanie w tej perspektywie finansowej Unii Europejskiej, to i tak uznamy to wszyscy za sukces. W ramach programu Śląsk 2.0 rząd przesunął ją z rezerwy na listę podstawową. Teraz trzeba tylko pilnować, żeby znowu nie trafiła do rezerwy. Od węzła Mysłowice – Kosztowy ma przebiegać nowym śladem i odciążać drogę Katowice – Bielsko-Biała. Dla Lędzin to sprawa zasadnicza. Ale warto też zabiegać o dokończenie drogi ekspresowej S-69 Bielsko-Biała – Zwardoń (brakuje 8 km obojętności Węgierskiej Górki), bo wtedy będziemy mieli świetne skomunikowanie ze Słowacją i Europą południową.

Problemy górnictwa

Kryzys w górnictwie węgla kamiennego trwa już 4 rok i narasta. Ceny na węgla na rynku międzynarodowym i krajowym ciągle spadają, w ślad za spadkiem cen ropy i gazu, uwolnieniem dużych ilości węgla amerykańskiego i zmniejszeniem tempa wzrostu gospodarczego w Chinach. Co robi rząd? Gra na zwłokę, byle do kolejnych wyborów. Czasami mam wrażenie, że kieruje się biblijną zasadą, że po 7 latach tłustych (2004-2011) musi być 7 lat chudych i czeka, aż się skończy. Najwyższy czas jednak wziąć się do ratowania górnictwa węgla kamiennego, bo bez niezbędnych zmian, spółki górnicze upadną i branża nie doczeka nowej koniunktury. A to w końcu sektor zatrudniający wraz z otoczeniem około 200 tys. ludzi; z samego węgla przychody przewyższają nadal 20 mld zł, a wpływy podatkowe – przeszło 7 mld zł. I stanowi o bezpieczeństwie energetycznym kraju.

Co trzeba zrobić? Zmniejszyć, przynajmniej na czas kryzysu, fiskalizm państwa. Górnictwo płaci ok. 30 różnych podatków (w tym 23% VAT i akcyzę), opłat lokalnych i ekologicznych. Niektóre trzeba zawiesić, inne – zmniejszyć. Trzeba też dokonać połączenia kapitałowego kopalń fedrujących węgla energetyczny z energetyką. To jest system naczyń połączonych; na węglu brunatnym tak zrobiono i to działa! Konsolidacja branży, oprócz poprawy sytuacji finansowej, zlikwiduje pokusę importu węgla do polskich elektrowni. Nie można też wyprzedawać zwałów za bezcen, jak czyni to Kompania Węglowa, bo psuje rynek nie tylko konkurencji ale i sobie. Energetyka zapchana tanim węglem ze zwałów, nie kupi innego węgla po normalnych cenach. I nawet tak dobre kopalnie jak „Ziemowit”, „Piast”, „-” nie dadzą sobie rady. Trzeba też odtworzyć Ministerstwo Górnictwa i Energetyki.

Posel Marek Wójcik

Budowa S1



Budowa drogi S-1 to rozwój Lędzin. Obecnie Lędziny dotyka problem zbyt dużego ruchu tranzytowego przez miasto, a także problem braku dobrych dróg dojazdowych do potencjalnych terenów inwestycyjnych. W ciągu ostatniego roku, na prośbę władz miasta, kilkakrotnie interweniowałem w tych sprawach w Ministerstwie Infrastruktury oraz w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Sytuację Lędzin poprawi budowa brakującego odcinka drogi S-1. Mieszkańcy regionu, co najmniej od kilkunastu lat czekają na tę inwestycję. W tym czasie trwały spory związane z wyznacze-

niem śladu drogi, a z uwagi na duży koszt budowy obawiano się czy po zakończeniu procedur znajdą się pieniądze na jej sfinansowanie. 8 września Rada Ministrów przyjęła Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023. To dokument zawierający listę najważniejszych inwestycji drogowych, jakie zostaną zrealizowane ze środków z Unii Europejskiej. Po intensywnych zabiegach posłów i samorządowców z naszego regionu na podstawowej liście inwestycji do zrealizowania znalazła się droga S-1. Rok 2015 jest kluczowy dla drogi S-1. Wiosną Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła nowy wariant śladu drogi, który został zaakceptowany przez samorządowców ze Śląska i Małopolski. W ramach tego projektu ma powstać prawie 40 kilometrowy odcinek drogi od węzła Kosztowy do węzła Suchy Potok wraz z obwodnicami Bierunia i Oświęcimia. Powstanie również 8 węzłów umożliwiających wjazd na nową drogę. Obecnie trwa postępowanie związane z wydaniem decyzji środowiskowych dla przyszłej budowy. Przedstawiciele GDDKiA spodziewają się zakończenia formalności do końca tego roku. Rządowy plan zakłada również podniesienie standardu istniejącego dziś odcinka S-1 z Pyrzowic do Kosztów, aby całość spełniała standardy drogi ekspresowej. Prace powinny rozpocząć się w 2017 roku. Koszt całej inwestycji to 3,9 mld zł. Tak dużych środków nie dałoby się zapewnić bez wsparcia z Unii Europejskiej. Wpisanie drogi S-1 do Programu Budowy Dróg Krajowych gwarantuje, że będą pieniądze na jej budowę. Dopilnowanie, aby budowa drogi S-1 została zrealizowana zgodnie z przyjętymi przez rząd planami to dla mnie najważniejsze zadanie w nowej kadencji Sejmu. Dzięki tej inwestycji poprawi się atrakcyjność inwestycyjna powiatu bieruński-lędzińskiego. Budowa brakującego odcinka drogi S-1 domknie wschodnią obwodnicę aglomeracji i skróci czas przejazdu. Lędziny nie będą już rozjeżdżane przez zbyt duży ruch tranzytowy.

Posel Elżbieta Pierzchała

Budowa S1



W nowej perspektywie 2014-2023 jest szansa na dalszy rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej w województwie śląskim. W perspektywie tej na kolej przeznaczono 67 mld złotych. Jest więc realna szansa na nowe połączenia kolejowe, takie jak połączenie Tychów przez powiat bieruński-lędziński i Oświęcim z Krakowem, o który od dawna walczą w komisji infrastruktury, a także połączenie kolejowe Katowic z Pyrzowicami.

W perspektywie 2014-2023, po wielu bojach, z listy rezerwowej wróciła budowa drogi S-1.

Budowa drogi ekspresowej S-1 na odcinku Pyrzowice-Podwarpie była bardzo ważnym przedsięwzięciem, o dużym znaczeniu komunikacyjnym nie tylko dla województwa śląskiego, ale również innych województw ościennych. Głównym celem budowy było zapewnienie połączenia realizowanej obecnie autostrady A-1 z drogami ekspresowymi S-1 Bielsko-Biała – Cieszyn i S-69 Bielsko Biała – Żywiec – Zwardoń, drogami krajowymi nr 1 i 86 i pozostałą siecią dróg województwa śląskiego. Droga ta umożliwi połączenie aglomeracji województwa śląskiego i województw sąsiednich, z Międzynarodowym Portem Lotniczym w Pyrzowicach. Cała budowa podzielona była na dwa etapy.

Budowa drogi ekspresowej S-1, stanowiąca w swoim przebiegu wschodnią obwodnicę aglomeracji górnośląskiej, a także kluczowy szlak dla Małopolski Zach. wraz z obwodnicą Oświęcimia, będzie kosztowała 3,9 mld złotych. W obecnym ciągu drogi S-1 Pyrzowice- Bielsko-Biała, funkcjonuje droga krajowa nr 1, gdzie natężenie ruchu należy do jednego z największych w Polsce (ok. 40 tys. pojazdów na dobę), oraz droga krajowa nr 44 Tychy- Oświęcim (natężenie ok. 20 tys. pojazdów na dobę). Ta sytuacja drogowa znacząco utrudnia mieszkańcom regionu dojazdy do pracy, dlatego kluczowym jest udrożnienie tego korytarza drogowego. A co za tym idzie niezbędnym było i jest, utworzenie drogi ekspresowej pomiędzy Pyrzowicami a autostradą A-4. Dlatego budowa nowego przebiegu S-1 na południe od autostrady A-4 w kierunku Bielska-Białej, jest niezbędna dla normalnego, codziennego funkcjonowania naszych mieszkańców.

W piątkowe popołudnie 28 sierpnia na Placu Farskim odbył się piknik będący nie tylko podsumowaniem „Wakacji bez uzależnień”, ale przede wszystkim stanowiący uroczyste podsumowanie 10-lecia działalności Miejskiego Ośrodka Kultury w Lędzinach.

Impreza stanowiła nie tylko doskonałą okazję do integracji i wspólnej zabawy dla mieszkańców Lędzin, ale i stworzyła szansę na złożenie podziękowań, przekazanie wyrazów wdzięczności oraz uhonorowanie statuetką „Przyjaciela kultury” wszystkich tych, którzy w toku swojej działalności, zarówno publicznej, jak i zawodowej, przyczynili się do powstania MOK, jego rozwoju oraz upowszechniania i promowania kultury w Lędzinach.

Przypomnijmy pokrótce dzieje MOK. Już w 1997 r. grupa działaczy społecznych powołała do życia Towarzystwo Kulturalne im. Anielina Fabery, którego głównym celem było prowadzenie działań zmierzających do powstania w Lędzinach Ośrodka Kultury, a także rozwój i aktywizacja środowisk twórczych. Ówczesny Zarząd Towarzystwa Kulturalnego wystosował do Burmistrza miasta Władysława Trzczińskiego pismo z prośbą utworzenia Ośrodka Kultury. Zwierczeniem kilkuletnich starań grupy animatorów kultury było powołanie samorządowej instytucji pod nazwą MOK, co nastąpiło uchwałą Rady Miasta z dnia 25.11.2004 r. (podjętą przy dwunastu głosach „za” i jednym wstrzymującym się). Miejski Ośrodek Kultury działalność zainaugurował w dniu 1 września 2005 r. Pierwszym dyrektorem placówki został Bernard Szczech, który pełnił tę funkcję w latach 2005-2007.

Imprezę zainaugurowały pokazy lalek teatralnych w wykonaniu „Skarbków Śląskich” oraz Animacja Ulicy Sezamowej w wykonaniu grupy „Prym Art.”. Trzeba przyznać, iż oba występy artystyczne wzbudziły ogromne zainteresowanie dzieci, które chętnie włączyły się w proponowane zabawy, tańce i śpiew, co wcale nie było tak oczywiste mając na względzie, że uwagę najmłodszych od samej godziny 15.00 przyciągały także dmuchańce, karuzele, małpi, gaj, mini kolejka, stanowiska malowania twarzy i tworzenia zwierząt z baloników, warsztaty doświadczalne – fizyczne, chemiczne,



Grono pracowników MOK.

a także stoiska gastronomiczne, artystyczne, rękodzielnicze dostępne przez cały czas trwania pikniku. W międzyczasie, w salach na Placu Farskim odbywały się zajęcia taneczne, kung-fu, aerobik, czy pilates, na placu przy fontannie można było wyrazić swoje emocje w punkcie malarstwa emocjonalnego, gdzie dzieci i młodzież, a także dorośli mogli tworzyć wielkoformatowe prace malując stopami, rękami, pędzlami, gąbkami, miotłami i innymi przedmiotami. Tymczasem na scenie głównej, po krótkim przypomnieniu historii powstania Miejskiego Ośrodka Kultury, nastąpiła uroczysta dekoracja osób zasłużonych zarówno dla samego Ośrodka, jak i lędzińskiej kultury. Statuetki „Przyjaciela kultury” Dyrektor Joanna Figura wręczyła byłym burmistrzom: Władysławowi Trzczińskiemu i Wiesławowi Stambrowskiemu, Przewodniczącemu Społecznej Rady Programowej Janowi Kasprzykowi, Ilonie Cuber-Cebuli – Członkowi SPR, Franciszkowi Moskwie, Mirosławowi Leszczykowi, Krzysztofowi Mijałskiemu, Krystynie Wróbel – obecnej burmistrz i Członkowi SPR od 10 już lat. Szczególne podziękowania trafiły także na ręce pozostałych (poza wyżej wymienionymi) Członków Rady Programowej: Renaty Ścierańskiej, Beaty Koziół i Dąmmary Kupczyk. Podziękowania odebrali także m.in.: radni VI kadencji Teresa Ciepły, Jerzy Żoła, Przewodnicząca RM Elżbieta Ostrowska,

Wiceprzewodniczącą RM Edward Urbańczyk, Bernard Szczech, Dyrektor MBP Joanna Wicik, Krzysztof Bednarczyk, Urszula Pomiećło-Rudol, Dyrektor Ośrodka Błogosławiona Karolina Piotr Goj oraz Dyrektorzy lędzińskich Przedszkoli i Szkół. Sierpniowa uroczystość dla Dyrekcji MOK była także doskonałą szansą do podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz Ośrodka wszystkim jego pracownikom, tj.: Annie Guszy, Mariuszowi Kostrzewskiemu, Agnieszce Czerniak, Dąmmarze Michalak, Sonii Szamańskiej, Grzegorzowi Moskwa, Aleksandrze Natonik oraz Danucie Czarnynoga. Dziękowała wszystkim instruktorom MOK i uczestnikom zajęć-kół zainteresowań, zespołów za ich zaangażowanie i „ciepło”. Artystycznym dopełnieniem uroczystych podziękowań był śpiew zespołu regionalnego „Lędzińki”, który odśpiewał nie tylko hymn Lędzin, przepiękne regionalne utwory, ale i także uroczyste sto lat.

Na zakończenie ceremonii Dyrektor Figura złożyła podziękowania na ręce wychowawców sprawujących opiekę nad uczestnikami programu „Wakacje bez uzależnień 2015”, a byli nimi: Urszula Rudol, Agnieszka Czerniak, Dariusz Jakubowski, Marzena Domaradzka, Józef Domaradzki, Karina Freitag, Kamila Lomber, Bożena Sikora, Wioletta Jasińska-Jarczak, Iwona Janecka, Katarzyna Cetnar, Urszula Karwath, Damian Parusel i Danuta Karkoszka. Do wielu gratulacji, życzeń i podziękowań włączyli się również goście z Francji – przedstawiciele francuskiej organizacji Association Franco-Polonoise de Dordogne w osobach Yves Flet (prezes), Michel Mossoubre (sekretarz), Jan – Pier Fondeur (skarbnik), Andre Cierlak (czł. Zarządu) oraz Elizabeth Miklas (członek Zarządu).

Kulminację imprezy stanowił poczęstunek, urodzinowym tortem, jaki wykonała firma „Stadler” z Imielina. Ogromny tort z okolicznościowymi życzeniami, herbem Lędzin oraz wizualizacją MOK został rozkrojony, a każdy z gości – mieszkaniec naszego miasta mógł się nim poczęstować. Tort ufundowała Burmistrz Miasta Lędziny Krystyna Wróbel, Przewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Ostrowska i wszyscy obecni Radni. Każdy mieszkaniec Lędzin został ugoszczony i poczęstowany.

Po zakończeniu części oficjalnej sceną zawładnął zespół Happy Big Band z KWK „Wesoła” w Mysłowicach, który w trakcie półtoragodzin-

nego występu zaprezentował szereg ciekawych oraz oryginalnych wykonań.

W tym dniu rozegrano turniej szachowy o Puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury. Wzięło w nim udział 26 szachistów i szachistek. W kategorii juniorów, wśród zawodniczek zwyciężyła Maria Wanot, natomiast w gronie jej rówieśników najlepsi okazali się Jakub Wanot, Sebastian Smoleń oraz Rafał Wojtala. W kategorii „open” tryumf przypadł w udziale Bogusławowi Dzierżakowi z Lędzin (6,5 pkt), który wyprzedził w klasyfikacji generalnej zawodów Jacka Stachańczyka z Jaworzna oraz Kazimierza Stryjskiego z Tychów. Turniej prowadził instruktor Janusz Gondzik, sędziowali Kazimierz Stryjski i Józef Kaleta. Nagrody wręczyli Dyrektor MOK Joanna Figura, Przewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Ostrowska, Radny powiatu Janusz Freitag, Wiceprzewodniczący RM Edward Urbańczyk oraz Radni Miasta Lędziny.

Można z całą stanowczością stwierdzić, iż MOK jest wizytówką naszego miasta, do czego walenie przyczynia się grono wszystkich jego pracowników, wsparcie Społecznej Rady Programowej, jak i przede wszystkim wsparcie finansowe z budżetu naszego miasta. Dyrektorka bardzo podkreślała zaangażowanie Burmistrza i Radnych w życie kulturalne naszego miasta. W trakcie uroczystości można było zauważyć, że dla Joanny Figury i jej pracowników bardzo ważni są mieszkańcy naszego miasta. Jak sama Dyrektorka podkreśliła: „Jesteście dla nas najważniejsi, to my jesteśmy dla Państwa, a nie Państwo dla nas. Gdyby nie Państwo, to MOK nie ma racji bytu, dlatego bardzo serdecznie z całego serca dziękuję za Waszą obecność i zaangażowanie w życie kulturalne naszego miasta”. Reasumując, MOK prowadząc szeroką działalność w dziedzinie wychowania, upowszechniania i inicjowania działań kulturalnych, prowadzi wielokierunkową działalność zgodną z założeniami polityki kulturalnej miasta na podstawie własnego programu, a także aktywnie wspiera inicjatywy służące ochronie dóbr i zabytków kultury w mieście oraz regionie, kultywuje zwyczaje i obyczaje śląskie, wyszukuje talenty artystyczne wśród mieszkańców Lędzin oraz zapewnia im wszechstronną pomoc oraz aktywnie współpracuje z lędzińskimi stowarzyszeniami społeczno-kulturalnymi, innymi ośrodkami kultury, organizacjami i stowarzyszeniami, firmami, przedsiębiorcami. I oby tak przez kolejne lata!

Marcin Podleśny



Joanna Figura wraz z Bernardem Szczechem, pierwszym Dyrektorem MOK.



Okolicznościowy tort prezentował się wyjątkowo.



Ulica sezamkowa w wykonaniu grupy Prym Art.

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Nauka kształcenia słuchu

Miejski Ośrodek Kultury
parter - sala nr 2

w każdy czwartek
16.00 - 18.00

zajęcia bezpłatne

Informacja: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hafdonowska 39 tel. 32 328 79 33
email: mokledziny@o2.pl, www.mokledziny.pl

UROCZYSTOŚCI

Dożynki miejskie

Po krótkiej przerwie powrócono w Łędzinach do organizowania dożynek miejskich, niezależnie od dożynek parafialnych czy osiedlowych.

W niedzielne przedpołudnie, 6 września, z ulicy Sobieskiego ruszył w kierunku kościoła pw. św. Anny tradycyjny korowód dożynkowy prowadzony przez orkiestrę dętą kopalni „Ziemowit” pod dyrekcją Andrzeja Zimniaka. Uczestniczyli w nim łędzińscy rolnicy i działkownicy na czele ze starostami dożynek, Ewą Kozok i Klemensem Strauchem, a także liczni oficjalni goście z senatorem Czesławem Ryszką, burmistrz Krystyną Wróbel, prze-

wodniczącą Rady Miasta, Elżbietą Ostrowską, wicestarostą Henrykiem Barciem i wiceprzewodniczącym Rady Powiatu, Markiem Spyrą oraz proboszczem a jednocześnie dziekanem łędzińskim ks. Januszem Jarczykiem. Uroczystą mszę św. w intencji rolników i działkowców odprawił ks. Jarczyk, który wygłosił także homilię a następnie poświęcił płody rolne i ogrodnicze, które ozdabiały ołtarz oraz dożynkowy bochen chleba. Do nabożeństwa asystowało sześć pocztów sztandarowych, a grała wspomniana orkiestra.

Dalsza część uroczystości dożynkowych odbyła się już w sali przyjeżdżającej restauracji Pino-



Poczty sztandarowe w korowodzie dożynkowym.

cy. Prowadziła ją w imieniu komitetu organizacyjnego dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Joanna Figura. Starostowie przekazali burmistrz K.Wróbel i przewodniczącej RM, E.Ostrowskiej, bochen chleba wypieczony z tegorocznego zboża. W imieniu władz miasta podziękowania za całoroczny trud i okolicznościowe życzenia wszystkim łędzińskim rolnikom i działkowiczom złożyła pani burmistrz, a także senator Ryszka. Do tradycyjnego dożynkowego obiadu grał na organach elektronicznych i śpiewał łędzinianin Franciszek Moskwa.

Mirosław Leszczyk

WYDARZENIA

Przez skrzydła motyla



Uczestnicy wernisazu wystawy K. Boroń.

Krystyna Boroń z Bierunia, członkini Klubu Plastyka Kontrast w Łędzinach (a także sekretarz zarządu), prezentuje swoje akwarele w Galerii Starostwa Powiatowego w Bieruniu. Wernisaz tej wystawy pt. „Przez skrzydła motyla” odbył się w poniedziałkowe popołudnie, 28 września.

Uczestniczyło w nim ponad 60 osób, nie tylko z powiatu bieruńsko-łędzińskiego, ale także z sąsiednich miast i gmin, tj. Tychy, czy Łaziska Górne. Otwarcia wystawy dokonał starosta Bernard Bednorz w towarzystwie przewodniczącej

Rady Powiatu, Anny Kubicy, stwierdzając, że po raz pierwszy od swego 5-letniego już istnienia galeria w starostwie gości obrazy wykonane techniką akwarelową. Autorka tych prac opowiedziała o swojej twórczości i przybliżyła zebranych ich tematykę. Wyjaśniła też dlaczego nadała swojej wystawie wspomniany tytuł. Z kolei do gratulacji i podziękowań starosty i przewodniczącej RP przyłączyły się inne osoby wręczając artystce kwiaty i upominki, między innymi dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Kultury, Zofia Łabusz, wiceprze-

wodniczący Rady Miasta Łędziny, Zdzisław Rudol, przedstawiciele Kontrastu, przyjaciele, koleżanki i koledzy pani Krystyny. Po obejrzeniu zgromadzonych na wystawie akwarel i wspólnej fotografii uczestników wernisazu na tle tych prac, a także mnóstwa zdjęć w mniejszych czy większych grupach, w tym członków Kontrastu, dalsza część uroczystości przybrała już charakter spotkania towarzyskiego przy kawie, herbacie, kanapkach i kołoczku w sąsiedniej sali.

Mirosław Leszczyk

WAŻNE

Ciąg dalszy ze strony 3

Marek Spyra

Budowa S1

S1 to inwestycja, którą obiecuje nam się od kilku dekad. W końcu po raz pierwszy trafiła na listę podstawową. Ale o tym czy uda się ją zrealizować pokażą kolejne lata. Dla naszego powiatu ta inwestycja, to szansa otwarcia się na nowych inwestorów. Szansa na odkorkowanie Bierunia Nowego i stworzenie alternatywy dla tranzytu przez centrum Łędzin, Bierunia i Bojszów. Ta droga to nowe miejsca pracy. Tylko ludzie znający dobrze powiat, wiedzą, że czekamy na tą drogę już zbyt długo. Czas, by w Warszawie ktoś głośno zabiegał o jej realizację. By nie wydarzyło się znowu tak, jak wielokrotnie w przeszłości już bywało, że ta inwestycja ustąpi miejsca innym drogom w innych częściach kraju, tylko dlatego, że tamci politycy będą mocniej upominać się o swoje.

Górnictwo

Czas, by w Warszawie naprawą górnictwa zajęli się ludzie stąd. Ludzie, który znają górnictwo, i znają receptę na to jak je uzdrowić. Bo dzisiaj ta branża, bez której nie byłoby Śląska stoi na krawędzi. Zbyt dużo jest polityki, zbyt mało fachowości. „Ziemowit” i „Piast”, to nie tylko dwie największe kopalnie w kraju, ale dla nas i dla naszych mieszkańców to przede wszystkim główny pracodawca. Od kilku lat mówi się o budowie elektrowni węglowej na Woli, w miejscu zamkniętej kopalni Czeczot. Inwestycja ta byłaby dużym zabezpieczeniem wahań na rankach energetycznych świata, i to przede wszystkim dla naszych kopalń. KWK „Ziemowit” posiada dobre zasoby węgla energetycznego. Kontrakt z nową elektrownią miał przewidywać 25-letnią umowę dla Ziemowita i Piasta. Umowę, która gwarantowałaby nam nie tylko energetyczne bezpieczeństwo, ale również gwarancje zatrudnienia. A to dla władz na wszystkich szczeblach powinno być priorytetem. Krajowe media, i polscy politycy wszystkich opcji w minionym tygodniu nie odnotowali najważniejszego wydarzenia w górnictwie. 22 września w Niemczech otwarto największą elektrownię węglową o mocy 2100 watt. Byłem jedyną osobą, która odnotowała to wydarzenie w mediach społecznościowych. Nie było by w tym wydarzeniu nic dziwnego, gdyby nie fakt, że to właśnie Niemcy i Unia Europejska są zwolennikami wygaszania naszego górnictwa. Nam mówi się, że mamy zamykać, a inni w tym czasie otwierają. Pytanie, dlaczego nie mówi się o tym w Polsce? Jako Polska, i przede wszystkim jako Śląsk, na takie traktowanie nas nie możemy się zgodzić. Ale jednocześnie nie możemy przymykać oczu na problemy branży. Należy o nich głośno i uczciwie debatować. Ale nie we fleszach kamer i przed mikrofonami, ale w gronie fachowców, ludzi, którzy znają tą branżę, a takich ludzi znajdziemy na Śląsku. Nie w Warszawie.

WYDARZENIA

Nawrócenie to nie jednorazowy akt

Imielinianin Jan Szuła, absolwent historii na Uniwersytecie Śląskim i filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim, a także pasjonat teologii, wygłosił kolejną już prelekcję podczas otwartych spotkań członków i sympatyków Klubu Tygodnika Powszechnego w Powiecie Bieruńsko-Łędzińskim.

Tym razem w piątkowe popołudnie, 25 września, w sali Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łędzinach na temat „Nawrócenie –

łaska Boga, czy wolna wola człowieka?”. W odniesieniu do spekulacyjnych w pewnym sensie nawróceń św. Pawła z Tarsu czy św. Franciszka z Asyżu, prelegent – posługując się mnóstwem współczesnych przykładów – starał się odpowiedzieć na pytanie zawarte w temacie spotkania. Dowodził, że mimo deklarowania przez Polaków swej religijności i przynależności do Kościoła rzymskokatolickiego, de facto nasze społe-

czeństwo jest neopogańskie, gdyż polski katolik nie interesuje się prawdami wiary, dogmatami religijnymi, o teologicznych dylematach nie wspominając. W zasadzie ogranicza się on do rutynowego wypełniania, najczęściej bez głębszych przemyśleń, sformalizowanych zaleceń Kościoła. Prowadzi to do pewnego paradoksu – więcej jest w Polsce praktykujących niż naprawdę wierzących. – Zaobserwujemy, jak się ludzie zachowują choćby w kościele, że już o ulicach, środkach masowej komunikacji bądź o zakładach pracy nie wspomnę – mówił pan Jan. – Czy chrześcijanin może być człowiekiem zawistnym, nieżyczliwym i agresywnym wobec innych ludzi? – pytał retorycznie. – Nawrócenie jest zawsze przejawem łaski Boga, ale to od wolnej woli człowieka zależy, czy stanie się faktem, czy nie. To nie jednorazowy akt, ale ciągły, codzienny pro-

ces – podkreślał. Obecny po raz pierwszy na spotkaniu naszego KTP rybniczanie Józef Kula był pod wrażeniem prelekcji Jana Szuły i zapisał siebie oraz swoją żonę Bogusławę w poczet członków KTP i stwierdził – Prelekcja ta sprawiła, że na nowo zacząłem się zastanawiać nad kwestią nawrócenia się, a jeszcze bardziej nawracania, w kontekście własnej osoby.

Mirosław Leszczyk

SPOTKANIA

Rodzinnie na Wałach



Fragment jednej z konkurencji.

Na dzień 29 sierpnia przypadł termin zorganizowanego przy ulicy Grunwaldzkiej, czyli na tzw. Wałach, festynu rodzinnego organizowanego przez Radnego Miasta Łędziny Karola Kolnego. Impreza, która rozpoczęła się wczesnym popołudniem, trwała tego dnia do godziny 22.00.

Najmłodszym uczestnikom festynu zabawę zapewnił pan Łukasz Pierchała wraz ze swoją firmą „Format” zapewniającą urządzenia rozrywkowe typu zamki, zjeżdżalnie. Z kolei, punkt gastronomiczny obsługiwała Restauracja Słowiańska. Doborową zabawę przy muzyce zapewnił Zbigniew Krzemień, właściciel sklepu wędkarskiego „Akwa-węd”.

Dodatkowymi atrakcjami dla rodzin były konkursy indywidualne oraz drużynowe. W wyścigu w workach udział wzięli: Państwo Borkowscy zajmując miejsce

I, Państwo Szokalscy (miejsce II), Państwo Kulawik (III) miejsce oraz Państwo Kolny (IV). W drugim konkursie, tzw. wyścigu na trzech nogach udział wzięli (w kolejności zdobytych miejsc): Panie Borkowskie, Rodzeństwo Wiktor i Szymon, Panie Kulawik oraz Pani Misterek wraz z synem Mateuszem.

W konkursach indywidualnych udział wzięło ponad 30 uczestników. Zwycięzcy otrzymali m.in. piłki, plecaki, paletki, skakanki, bidony do napojów, a nagrody ufundowali: Burmistrz Miasta Łędziny Krystyna Wróbel, Państwo Maria i Bernard Kolny oraz Olga i Karol Kolny.

Celem imprezy była integracja mieszkańców, promocja zdrowia oraz sportu. Uczestnikom rozdano odbłaskowe opaski bezpieczeństwa oraz zestawy gier stolikowych.

Marcin Podleśny

SPOTKANIA

Dożynkowo na Górkach

Ostatnim akcentem uroczystości dożynkowych w mieście był zorganizowany przez Stowarzyszenie „Młodzi aktywni” w niedzielę 13 września festyn rodzinny, o charakterze dożynek, połączony z akcją charytatywną „Nie śpimy-pomagamy”.

W trakcie imprezy zaprezentowali się młodzi, lokalni artyści w osobach Alicji Wagner, Agnieszki Błażków i Daniela Teclaw. W międzyczasie rozegrano szereg konkurencji sportowych, a ich uczestnicy rywalizowali w przeciąganiu liny, rzucaniu ziemniaków do celu, czy konkursach tanecznych.

Odbyła się także loteria fantowa, w której główne nagrody stanowiły tablety z dwurdzeniowym procesorem oraz duży mobilny grill. Po części oficjalnej, w której nastąpiło przekazanie chleba przez starostów Anny Krawczyk i Daniela Winczury burmistrz Krystynie Wróbel, zabawę taneczną rozkręcił zespół Blue Boy's.

Dostępne były zamki dmuchane, odbyło się malowanie twarzy dla najmłodszych. Chętni mogli zażywać konnych przejażdżek, a szczególną atrakcją była możliwość wzięcia udziału w konkursie dojenia krowy. Na stanowiskach gastronomicznych dostępne były napoje, ciasta i inne pyszne wypieki. Warto odno-



Marek Spyra wraz z organizatorami festynu – Pawłem i Marcinem Majerem i Franciszkiem Mateją.

tować, iż na rzecz Jacka Janiela wolontariuszom udało się zebrać w trakcie imprezy aż 4010,05 zł!

Sponsorami imprezy byli: radny powiatowy Marek Spyra, radny powiatowy Franciszek Mateja, burmistrz Krystyna Wróbel, Agencja Ochrony „Ziemowit”, Agencja Ochrony „IMPET” oraz Pani Marta Adamska. Organizacja festynu nie byłaby także możliwa bez wsparcia Urzędu Miasta Łędziny, Restauracji „Bohema”, Przedsiębiorstwa „Let-Dom”, rolników oraz wolontariuszy akcji „Nie śpimy-pomagamy”, których wsparcie było nieocenione. Imprezę prowadził Krzysztof Tworek, a nagłośnienie zapewnił Patryk Stepaniuk.

Marcin Podleśny

UROCZYSTOŚCI

Uroczysta msza dożynkowa w Hołdunowie

W uroczystość 26 rocznicy poświęcenia kościoła Chrystusa Króla w Hołdunowie, proboszcz ks. Marek Płaza odprawił 30 sierpnia br. uroczystą sumę do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, za tegoroczne plony z prośbą o zdrowie, błogosławieństwo Boże i opiekę w intencji wszystkich rolników z parafii.

W mszy św. uczestniczyli radni należący do hołdunowskiej wspólnoty parafialnej, burmistrz Krystyna Wróbel, oraz przedstawiciele władz powiatowych. Dary do ołtarza nieśli starostowie Danuta i Janusz Kozok. Były także poczty sztandarowe i ubogacający liturgię, śpiew chóru, zaś na ołtarzu wrazenie robiła efektowna korona dożynkowa.

Bogusław Żogała

SPOTKANIA

Festyn dożynkowo-rodzinny „Przy Kapliczce”

Inicjatywa miejscowych rolników, między innymi Tomasza Nowaka i Marka Przybyły, wsparta przez miejscowego radnego Edwarda Urbańczyka, by w Smardzowicach organizować festyny dożynkowo-rodzinne, okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę, bowiem w sobotę, 5 września, odbyła się już czwarta edycja tej środowiskowej imprezy.

Barwny korowód dożynkowy wyruszył z placu zabaw dla dzieci przy ul. Ułańskiej, a prowadziły go jak zwykle miejscowe amazonki jadące na koniach. Za nimi Józef Habelok wiózł swoją bryczką tegorocznych starostów dożynkowych Danutę i Janusza Kozoków, a potem ciągnął się długi orszak przystrojonych pojazdów, począwszy od kombajnów poprzez traktory, kosiarki, quady, motocykle po pojazdy wykonane specjalnie przez rolników na tę okazję, w tym malucha przerobionego na kombajn.

Po dotarciu korowodu do kultowej już dla smardzowiczanki kapliczki, starostowie dożynek przekazali bochen chleba upieczony z tegorocznych zbiorów burmistrz Krystynie Wróbel, która obiecała podzielić go wraz ze starostami sprawiedliwie, tak aby nikomu z uczestników festynu go nie zabrakło. Tradycyjnie J.Habelok do pierwszego objazdu Smardzowic swoją bryczką zaprosił panią burmistrz i starostów, a także na ich prośbę radnego E.Urbańczyka. Później wozili kolejne chętne osoby.. Plac przy kapliczce zamienił się do wieczora w miejsce zabaw dla dzieci, które mogły korzystać do woli z trampolin i zjeżdżalni, wystawiać buzie do malowania farbami, rywalizować w przeróżnych grach i konkurencjach sprawnościowych z upominkami (najczęściej w postaci słodyczy), organizowanych przez członków Koła PTTK przy KWK „Ziemowit”. Można było pojeździć sobie na ko-



Starostowie wręczają bochen K.Wróbel.

niach Hrabina i Carmen ze stajni J.Habeloka pod opieką amazoek Magdy Habelok, Natalii Kokosz i Kseni Załachowskiej, bądź popisać wodą z sikawki drużyny OSP Łędziny. Na placu urządziły swoje stoiska Mysłowickie Stowarzyszenie Hodowców Drobnego Inwentarza (króliki, gołębie, bażanty, wspomniane kozy i owca, świnia, kury, gęsi i kaczki) i Ośrodek Błogosławiona Karolina w Łędzinach (przedmioty wykonane przez podopiecznych).

Równolegle, a potem do późnego wieczora, na terenie pobliskiej karczmy „U Majmura”, trwała festynowa biesiada towarzyska. Wszystkich jej uczestników częstowano kołoczem weselnym, chlebem z tustym oraz swojską sryką i maślanką, a nawet smardzowickim kompotem. Oprócz wspomnianej burmistrz K.Wróbel, a także przewodniczącej Rady Miasta, Elżbiety Ostrowskiej, radnej Anny Wysockiej i innych przedstawicielei łędzińskich władz, w tej części festynu dożynkowo-rodzinnego uczestniczył hołdunowski proboszcz ks. Marek Płaza, który nie tylko wygłosił krótkie przemówienie i złożył wszystkim rolnikom okolicznościowe życzenia, ale tak-

że z towarzyszącymi mu wikariuszami ks. Rafałem i ks. Markiem brał udział w niektórych z mnóstwa organizowanych konkursów czy konkurencji sprawnościowych. Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa, w której każdy los wygrał. Do biesiadowania i do tańca grał oraz śpiewał Jerzy Sklorz. Komitet organizacyjny festynu, któremu przewodniczył E.Urbańczyk, pragnie na łamach „BIL-a” serdecznie podziękować za wsparcie finansowe czy organizacyjne, darowizny, wolontariat itd. prywatnym osobom (zwłaszcza smardzowickim rolnikom), Urzędowi Miasta Łędziny, Miejskiemu Ośrodkowi Kultury, organizacjom, stowarzyszeniom oraz firmie fotograficznej Brom, która co roku nieodpłatnie utrwała na zdjęciach i filmach tę imprezę. Smardzowicki festyn osiągnął już taką rangę i taki zasięg (uczestniczą w nim coraz większe rzesze mieszkańców pozostałych łędzińskich dzielnic, a także okolicznych miejscowości), że należy tylko życzyć sobie, aby inne nasze dzielnice poszły ślady tamtejszych organizatorów. Imprez integrujących lokalne społeczności nigdy za dużo!

Mirosław Leszczyk

SPOTKANIA

Piknik rodzinny na Świniowach

Tradycyjny Piknik Rodzinny – Pożegnanie Lata zorganizowano dla mieszkańców Ratusza i Świniów 22 sierpnia br., na terenie byłego boiska przy ul. Murckowskiej, a imprezę zorganizowała Anna Wysocka, radna tych dzielnic. Z piknikiem zbiegło się uroczyste otwarcie nowego placu zabaw, który jest efektem projektu pod nazwą „Spełniamy marzenia”, którego pomysłodawczynią była radna poprzedniej kadencji, Anna Gajer, a który to zwyciężył w ramach budżetu obywatelskiego 2015 roku.

Uroczystego otwarcia placu dokonała Burmistrz Miasta Łędziny Krystyna Wróbel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego Marek Spyra, radny powiatowy Janusz Freitag, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Łędziny Zdzisław Rudol, radni Tadeusz Kowalczyk, Karol Kolny, Anna Wysocka i dyrektor MOK-u Joanna Figura. Wśród piknikowych atrakcji nie zabrakło dmuchańców dla dzieci, pokazów drużyny łędzińskiej OSP, oraz gier i zabaw z atrakcyjnymi nagrodami, w których uczestniczyły całe rodziny. Muzycznie zaś czas umiłał w bogato zróżnicowanym repertuarze Artur Matusiak z mysłowickiego zespołu Blue Boys, który kilkakrotnie koncertował tego lata na terenie miasta.

Imprezę sponsorował Urząd Miasta Łędziny, firma „Dolina” i kwaciarnia „Wrzos”, a w przygotowania



Piotr Kolny z synami Robertem i Filipem.

aktywnie włączali się także mieszkańcy pobliskich domów. Impreza była doskonałą okazją do wspólnej zabawy mieszkańców Ratusza i Świniów, a także dla gości spoza Łędzin, a rozbawione dzieci testowały nowe sprzęty na placu zabaw do późnych godzin wieczornych.

Bogusław Żogała

O fenomenie oraz historii „Jesieni organowej” rozmawiamy na stronie 2 niniejszego BIL-a wydania z Piotrem Czarnogą, gdzie można także znaleźć relację z IV koncertu Festiwalu. Jednocześnie, już dziś zapraszamy na ostatni z łędzińskich akcentów tegorocznej edycji Festiwalu, jaki odbędzie się 18 października o godzinie 18.00 w kościele pw. Świętej Anny.

Zapraszamy także do udziału w Plebiscycie na najlepszy koncert i najbardziej interesującego wykonawcę XVI Festiwalu, zorganizowanego z inicjatywy Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Marka Spyry. Kupony konkursowe otrzymane wraz z programem koncertu, należy składać bądź wysyłać na adres Starostwo Powiatowe, ul. Św. Kingi 1, 43-155 Bieruń, z dopiskiem „Jesień organowa”.

Hołdunowski koncert inauguracyjny



Pro Arte et Musica.

6 września br. w kościele pw. Chrystusa Króla w Hołdunowie miała miejsce inauguracja XVI Festiwalu „Jesień Organowa” w Powiecie Bieruńsko – Łędzińskim.

Koncert, który prowadził dyrektor artystyczny Roman Jochymczyk, rozpoczęli lokalni kameraliści z zespołu „Pro Arte et Musica” „Te Deum” R.Houstona Brighta, po czym sopranistka Małgorzata Łukaszek zaśpiewała „Offertorium z Mszy Polskiej” Jana Maklakiewicza.

Po wokalnych popisach chórzystów, wystąpił jeden z czołowych polskich zespołów kameralnych, cieszący się międzynarodową sławą Kwartet Śląski. Wspólnie z Romanem Licznemskim na klawecie, zagrali „Kwintet Klarnetowy A – dur, KV 581 (Allegro – Larghetto – Menuetto – Allagretto con variationi)” Wolfganga Amadeusza Mozarta z 1789 roku, utwór będący sztan-dardową pozycją rozpiśnaną na klar-

net, kiedy ten pod koniec XVIII wieku wszedł w skład instrumentarium. Klarncista Roman Licznemski, to obok chórzystów kolejny lokalny akcent, bowiem do czasu wyjazdu do Londynu w 2001 roku, był mieszkańcem dzielnicy Świnioły. Jego muzyczny talent został dostrzeżony także podczas tegorocznej edycji wręczania nagród muzycznych „Fryderyk 2015”, gdzie w kategorii „Album roku. Muzyka symfoniczna i koncertująca” była nominowana jego płyta pt. „Francaix, Podkowa, Mozart – Koncerty klarnetowe” nagrana wspólnie z Sinfonieta Cracovia pod dyr. Szymona Bywalca.

Po instrumentalnym koncercie, ponownie zaprezentowali się podopieczni Marii Zuber. Tym razem wykonali cztery utwory: jeden z najpopularniejszych w dorobku współczesnego kompozytora norweskiego Oli Gjeilo „Ubi caritas”, „Parce Domine” Feliksa Nowowiejskiego, bardziej znanego

z utworów patriotycznych („Rota”) oraz „Czego chcesz od nas Panie” zmarłego w zeszłym roku Józefa Świdera, znanego z działalności w ruchu amatorskim.

Ostatnim utworem w programie było „Kyrie” Piotra Jańczaka. Choć jest jeszcze nieznanym młodym twórcą, ma na koncie wiele chóralnych kompozycji, z których niektóre ze względu na skalę trudności są obowiązkowymi podczas różnych przeglądów. Nie był to jednak trudny utwór dla wielokrotnie nagradzanych wokalistów z „Pro Arte et Musica” i po gromkich brach, „Kyrie” zaśpiewano jeszcze raz na bis. W gronie melomanów znaleźli się także licznie przybyli przedstawiciele władz miejskich i powiatowych, a kto miał wolę zabrania cząstki tej wspaniałej muzyki ze sobą do domu, mógł zakupić płytę Romana Licznemskiego i postarać się o dedykację od łędzińskiego klarncisty.

Bogusław Żogała

MUZYKA

Mateusz Zimnik w Must Be The Music

Mamy swojego uczestnika w polsatowskim programie „Must Be The Music”, a jest nim 12 -letni Mateusz Zimnik z Łędzin.

Choć jest jeszcze bardzo młody, to zagrany przez niego na trąbce utwór z repertuaru Joshua Grobana „You Raise Me Up”, w pierwszym odcinku dziesiątej odsłony tego programu emitowanego na antenie Polsatu 6 września br. zrobił niemałe wrażenie na jurorach, ale i na widzach. Podczas jego występu miał mu towarzyszyć akompaniator, który jednak nie dojechał, ale za to na scenie tej roli podjął się jeden z jurorów, Adam Sztaba. Kora była oczarowana występem, a Adam Sztaba i Piotr Rogucki podkreślali super wrażliwość młodego łędzińskiego trębacza. Nic więc dziwnego, że dostał 4 x TAK. Mimo braku prób i nieplanowanej propozycji bycia akompaniatorem Mateusza, taki spontaniczny duet dostarczył wiele emocji. Zachęcamy do śledzenia dalszych poczynąń Mateusza w kolejnych etapach programu jak i do głosowania na niego.

Bogusław Żogała



M. Zimnik w MBTM.

MUZYKA

Ostatnie letnie koncerty

W sierpniu, niejako na pożegnanie wakacji, w ramach letnich koncertów „Pod chmurką” na scenie Placu Farskiego zaprezentowały się dwa młode zespoły. 22 sierpnia br. wystąpił założony w 2009 roku pop rockowy zespół z Rudy Śląskiej THE TRAIIN, powstały w tamtejszej Szkole Muzycznej im. G.G. Gorczyckiego.

Na swoim koncercie mają liczne koncerty na śląskiej scenie muzycznej. Określają siebie jako następców zespołu Łyż, a najbardziej rozpoznawalni stali się za sprawą singla „Zrozum mnie”. W czteroosobowym składzie: Daria Mróz – wokal, Paweł Fiszer gitara i wokal, Zbigniew „Zibi” Czarniecki – gitara basowa i Adam Piotrowski na perkusji, na łędzińskiej scenie zagrali między innymi takie piosenki jak „Zrób mi to”, „Wspomnienie”, „Wolni”, „Zostać kimś”, czy „Żyjesz tylko parę chwil”. 29 sierpnia br. z kolei wystąpił w tym samym miejscu grający blues rocka założony w 2013 roku zespół PROWIZORA. Choć jest to młody zespół z Łazisk Górnych, ma on jednak w składzie łędzińskiego

frontmana w osobie Dawida Kozłowskiego, nie tylko śpiewającego, ale także grającego na gitarze i harmonijkach ustnych. Skład zespołu dopełniają Michał Walkowicz na gitarze, Piotr Harazin na perkusji i Artur Goleczka na gitarze basowej. Przy ich muzyce na Placu Farskim powioli starymi, dobrymi rock’n’rollowymi klimatami, świeżo zagrany przez młodych muzyków, którzy po części dali się już poznać w sąsiednim Imielinie podczas zakończenia sezonu motocyklowego w październiku 2013 roku, jeszcze jako SHERIFFS PATH. Zespół powolutku umacnia swoją pozycję, zdobywając nagrody i wyróżnienia, chociażby ostatnio na YAF Festiwal, czy na przeglądzie Amatorskich Zespołów Młodzieżowych „Żubrowisko”. Choć wśród publiczności byli tacy, którym przeszkadzało podobieństwo wokalisty z Łędzin do Maćka Balcara z zespołu DŻEM, to nawet w spokojnej balladzie „Zatrzymaj czas” pokazali, że ro(c)kują na przyszłość.

Bogusław Żogała



Na scenie The Train.

MOK Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Nauka gry na instrumentach klawiszowych

Miejski Ośrodek Kultury I piętro - sala nr 6
zajęcia indywidualne do uzgodnienia z instruktorem

Koszt zajęć - 25 zł za godzinę

Informacje:
Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39
tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl
www.mokledziny.pl

MOK Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Koło gitarowe - gitara akustyczna i elektryczna

Miejski Ośrodek Kultury w każdy czwartek
16.00 - 19.00 - zajęcia w grupie
zajęcia bezpłatne

zajęcia indywidualne do uzgodnienia z instruktorem
koszt zajęć - 25 zł za godzinę

Informacje:
Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39
tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl
www.mokledziny.pl

Z ŻYCIA SZKÓŁ

Aktywnie i plenerowo



Gimnazjaliści z ZS nr 4 z podopiecznymi WTZ.

Przebrzmiały już echa pierwszego dzwonka w roku szkolnym 2015/2016, dla uczniów rozpoczął się normalny tryb pracy. Aby jednak uatrakcyjnić pierwsze dni w szkole i pokazać, że dla Dyrekcji Zespołu Szkół w Goławcu ważna jest atmosfera i uśmiech uczniów, przy wsparciu Przemysława Wadasa boisko szkolne zamieniono w plac zabaw wypełniony „dmuchańcami”, co stanowiło swoistą niespodziankę Dyrektora Marii Horst dla społeczności Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałem Przedszkolnym w Łędzinach-Goławcu.

Nie próżnowali także gimnazjaliści z ZS nr 4. Wolontariusze pod opieką p. Lucyny Pataąg w dniu 22 września wykorzystując wspaniałe warunki pogodowe zorganizowali spotkanie w plenerze z podopiecznymi WTZ Ośrodka Błogosławiona Karolina w Łędzinach. Dzięki życzliwości i gościnności Koła Łowieckiego „Łabędź” w Bieruniu uczniowie mogli skorzystać z ich siedziby. Wspólnie spędzony czas przy ognisku na zabawie, śpiewie, pieczeniu kiełbasek i ziemniaczków upłynął bardzo szybko.

Marcin Podleśny

Bardzo uroczysta inauguracja

Piękna słoneczna pogoda powitała uczniów, ich rodziców i nauczycieli zgromadzonych we wtorkowe przedpołudnie, 1 września, przed budynkiem Szkoły Podstawowej nr 1. Dyrektorka Teresa Samulak powitała serdecznie uczniów (zwłaszcza pierwszoklasistów) i ich rodziców, oficjalnych gości oraz nauczycieli – w tym imiennie nowozatrudnionych.

Była to inauguracja nowego roku szkolnego bardzo uroczysta, i to nie tylko ze względu na udział w niej licznych przedstawicieli władz miasta z burmistrz Krystyną Wróbel i przewodniczącą Rady Miasta, Elżbietą Ostrowską, na czele, ale także z powodu oddania do użytku nowych sal: biblioteki szkolnej oraz pracowni języków obcych. Wspomniane sale zostały wyposażone w meble i sprzęt dzięki zwycięskim projektom w ramach Budżetu Obywatelskiego. Autorką tych projektów była Katarzyna Ficek-Woj-



Pierwszaki z tytami.

ciuch. W przecięciu wstęp oprócz burmistrza, przewodniczącej RM, kilkorga radnych i dyrektorki szkoły, uczestniczyli też autorka projektów, bibliotekarki szkolne, nauczycielki języków obcych oraz grupka uczniów. T. Samulak gorąco podziękowała rodzicom uczniów, a także innym mieszkańcom Łędzin za liczny

udział w głosowaniach na powyższe projekty, zachęcała również do głosowania na nowy projekt w ramach Budżetu Obywatelskiego, którego opracowanie podjęła się ponownie pani Katarzyna. Dotyczy on budowy placu zabaw dla dzieci przy łądzkiej SP 1.

Miroslaw Leszczyk

Z ŻYCIA PRZEDSZKOLI

Święto przedszkolaków

20 września 2015 r. – to dzień ważny dla wszystkich przedszkolaków w całej Polsce, albowiem dwa lata temu Sejm RP przyjął uchwałę ustanawiającą ten dzień Ogólnopolskim Dniem Przedszkolaka. Święto to zostało ustanowione, by podkreślić wagę edukacji przedszkolnej w rozwoju i edukacji dzieci, a także celem przyczynienia się do popularyzacji wychowania przedszkolnego.

Dzień Przedszkolaka także i w Miejskim Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi Nr 2 w Łędzinach obchodzono niezwykle hucznie. W dniu 21 września przedszkole mieniło się barwami tęczy, a to za sprawą kolorowych balonów oraz rysunków dzieci, którymi zostało przyozdobione.

W drzwiach przedszkolaków, witał wesoły pirat, przy melodiach znanych i lubianych przez dzieci piosenek. Nauczycielki odczytały ważny list od samego Rzecznika Praw Dziecka Pana Marka Michałaka, który życzył adresatom, by „święto przedszkolaków było kolorowe, radosne i wypełnione uśmiechem”.



Zabawy z klaunem.

Przedszkolaki rozpoczęły świętowanie od uroczystego odśpiewania swojego hymnu. Nie zabrakło ciepłych słów ze strony Dyrektorki Ilony Cuber-Cebuli, która życzyła wszystkim dzieciom udanej zabawy, dużo uśmiechu i radości. Na znak spełniających się marzeń w niebo zostały wypuszczone gołębki przywiezione przez Pana Marcina Kubasiaka.

Aby dzieciom dopisywał humor i chęć wspólnej zabawy, posypał się „czarodziejski pył”, przyozda-

biając przedszkolne podwórko. Następnie, przy dźwiękach fanfar przedszkolaki dumnie kroczyły w korowodzie wokół przedszkola. Nauczycielki postarały się o to, aby spełnić życzenia dzieci i wypełniły ich świąteczny dzień licznymi zabawami na świeżym powietrzu. Po dniu pełnym wrażeń, na dzieci czekał „owocowy puchar”, przygotowany przez kucharki, a na pożegnanie każde dziecko otrzymało od swojej wychowawczyni niespodziankę.

Marcin Podleśny

Z ŻYCIA SZKÓŁ

Narodowe Czytanie w łądzkich szkołach

Na 5 września br. zaplanowano po raz czwarty ogólnopolską Akcję Narodowego Czytania, zainicjowaną przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. W tegorocznej edycji wspierał ją prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką. Do akcji włączyli się uczniowie zarówno Gimnazjum nr 1, jak i Szkoły Podstawowej nr 3.

W tym dniu cała Polska czytała „Lalkę” Bolesława Prusa, ale jako, że była to sobota, w Gimnazjum Nr 1 w Łędzinach, akcję przeprowadzono 7 września. Nad przebiegiem akcji, w której udział wzięli nauczyciele i pracownicy administracji, czuwały panie Agnieszka Derecka-Korba i Ewa Szczepanek.



Uczestnicy akcji w SP nr 3.

Z kolei, w Szkole Podstawowej nr 3 do akcji czytania powieści Bolesława Prusa włączyły się uczennice klas VI: Emilia Połec, Paulina Wardęga, Martyna Henka, Malwina Głód, Julia Cyganik, Kinga Lachor i Weronika Bołdys.

W bibliotece szkolnej, na uczniów czekały przygotowane przez bibliotekarki teksty przedstawiające treść utworu oraz biogram B. Prusa, wspólnie odczytano fragmenty powieści, przedstawiające głównych bohaterów. Później, uczennice wykonały projekty okładek do czytanej książki, a zwieńczeniem dnia było wykonanie plakatu promującego inicjatywę oraz wspólne zdjęcie. Organizatorkami akcji w szkole były panie Ewa Kosteczko, Agata Kruszyńska oraz Katarzyna Kałka.

Publiczna lektura największych dzieł polskiej literatury, ma na celu propagowanie dziedzictwa kultury narodowej jak i zachęcanie do częstszego sięgania po książki.

Bogusław Żogała

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Twórczy świat malucha

Miejski Ośrodek Kultury

w każdy wtorek
parter - sala nr 1
15.30 - 17.30

zajęcia bezpłatne

Informacje: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdunowska 39 tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl, www.mokledziny.pl

Wspomnienie ...
Brygida Frosztęga - Kmiecik
i jej najbliżsi ...

Spotkanie
i prezentacja filmu
"inny film"

23.10.2015r
godz. 19:30
sala "Piast"

ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH PRZYJACIÓŁ BRYGIDY I JEJ RODZINY,
KOLEŻANKI I KOLEGÓW,
MIESZKANCÓW NASZEGO MIASTA

Organizatorzy:
Miejski Ośrodek Kultury oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Łędzinach

SYLWETKI

Blisko ludzi, blisko przyrody

Odwiedzinom burmistrz Krystyny Wróbel i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Renaty Ścierańskiej u 90-letniego łędzianina Maksymiliana Cofały w poniedziałkowe przedpołudnie, 14 września, towarzyszyła miła dla Jubilata niespodzianka.

Otóż jednocześnie odwiedziła go delegacja żołnierzy: oficerowie w stanie spoczynku płk Kazimierz Stępniewski, Józef Błaszczak, obydwa reprezentujący Związek Polskich Spadochroniarzy VII Oddział Katowice i żołnierz w służbie czynnej mł. chor. Krzysztof Zocłowski z 6. Batalionu Powietrznodesantowego w Gliwicach. Tajemnica udziału delegacji żołnierskiej w tym spotkaniu wyjaśniła się od razu. Otóż Jubilat miał ongiś pewne związki z wojskami spadochronowymi i od 2003 r. status członka wspomnianego ZPS, zresztą jednego z najstarszych.

Wszyscy goście złożyli panu Maksymilianowi płynące głębi serca gratulacje i życzenia urodzinowe, burmistrz K. Wróbel i kierownik R. Ścierańska wręczyły mu bukiet kwiatów, list gratulacyjny i okolicznościową paczkę z prezentami, płk. K. Stępniewski odczytał list z gratulacjami od żołnierzy, a mł. chor. K. Zocłowski przekazał pamiątkową, powiększoną odznakę wojsk spadochronowych. Po wspólnym pozowaniu z gośćmi do zdjęć na tle trofeów myśliwskich Jubilata dalsza część spotkania odbyła się już przy stole. Rozmawiano na różne tematy, nawet o aktualnych problemach związanych z uchodźcami w Europie, ale przede wszystkim o drodze wojennej i zawodowej pana Maksymiliana.

Ponieważ o jego kolejach losu podczas II wojny światowej ukazało się już sporo artykułów prasowych i ze względu na ograniczone łamy w BIL-u, skupię się w niniejszym tekście na życiu rodzinnym i pracy zawodowej Jubilata. Drogę wojenną Jubilata postaram się przypomnieć czytelnikom przy najbliższej okazji. – Urodziłem się 14 września 1925 roku w Bijasowicach, w rodzinie rolniczo-górnicy Katarzyny (z domu Bartosz) i Jana Cofałów – opowiada. – Ojciec wtedy był górnikiem w katowickiej kopalni „Wieczorek”, ale później pracował przy



M. Cofala (w środku) z żoną i gośćmi.

budowie dróg. Miałem dwóch braci, starszego ode mnie Stanisława i młodszego Franciszka. Stanisław już nie żyje. W marcu 1941 roku zostałem wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Pracowałem w okolicach Jeleniej Góry przez rok w gospodarstwie rolnym u bauera. Potem wróciłem do domu i przez półtora roku pracowałem jako kolejarz. 23 sierpnia 1943 roku zostałem wcielony do Wehrmachtu i po dwóch szkoleniach do jednostki wojskowej w południowej Francji.

W lipcu 1944 roku przewieziono jego jednostkę do Normandii i włączono ją do obrony przeciwko inwazji aliantów. Pan Maksymilian i jego jeden z kolegów wykorzystali nadarżającą się okazję i w nocy z 22 na 23 lipca uciekli na stronę wojsk brytyjskich. Jeńców niemieckich przetransportowano do obozu w okolicach Londynu, gdzie zgłosił się na ochotnika do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Potem brał udział w walkach na froncie, a po kapitulacji Niemiec służył w wojskach na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej. Tam właśnie ukończył 4-miesięczny kurs służby leśnej, który zorganizowała brygada wojsk spadochronowych. Stąd właśnie powyższa wizyta delegacji żołnierskiej. Dodajmy, że kurs ten bardzo mu się przydał po powrocie do kraju w 1947 roku.

– Już w lipcu tamtego roku przyjął mnie do pracy w Nadleśnictwie Imielin na stanowisku podleśniczego – kontynuuje opowieść. – Mieszkanie znalazłem w domu Marty i Walentego Urbańczyków w Hołdunowie przy obecnej ulicy Murckowskiej, obok obecnego miejsca mojego zamieszkania. Z późniejszą żoną Pelagią (z domu

Ścierańska) poznałem się podczas jej przyjazdów z Rudy Śląskiej na wakacje do wspomnianych państwa Urbańczyków. Ślub kościelny wzięliśmy 26 września 1955 roku w hołdunowskim kościele pw. Chrystusa Króla, a przyjęcie weselne odbyło się w domu rodzinnym panny młodej w Hołdunowie.

Pelagia i Maksymilian Cofalowie najpierw zamieszkali w domu wspomnianych Urbańczyków, a potem w domu rodzinnym pani Pelagii, w którym żyją do dzisiaj wraz z córką Joanną i zięciem Jackiem oraz ich synami Jakubem i Franciszkiem. Mieli troje dzieci: Danutę (zmarła w wieku 20 lat) oraz Zofię i Joannę. Do tej pory doczekali się czworga wnuków; Marcina, Pawła, Jakuba i Franciszka oraz dwóch prawnuków: Nikodema i Bartka.

Pan Maksymilian już w 1953 r. został leśniczym w Nadleśnictwie Imielin, 20 lat później w Nadleśnictwie Katowice, w 1970 r. w Nadleśnictwie Murcki, a cztery lata później ponownie w Nadleśnictwie Katowice. Na emeryturę przeszedł 1 stycznia 1986 r. Należał też do Koła Łowieckiego „Łabędź” w Bieruniu Starym, którego zresztą był współzałożycielem.

– Zdrowie, jak na mój wiek, nadal mi dopisuje – zwierza się Jubilat. – Dużo czytam, i prasę lokalną i ogólnopolską. Od roku 2008 prowadzę własną kronikę najważniejszych wydarzeń, słucham radia, oglądam telewizję, lubię spacerować po pobliskim lesie, obserwuję jak rośnie zagajnik, który kiedyś zasadziłem, nadal wyszukuję też ciekawe przyrodnicze okazy.

I tak trzymać Pani Maksymilianie! *Miroslaw Leszczyk*

SYLWETKI

Do szczęścia wystarczą miłość i szacunek

W dniu 20 sierpnia burmistrz Krystyna Wróbel i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Renata Ścierańska, gościła 90-letnią łędzianką Helena Gibas. Towarzyszyli jej członkowie najbliższej rodziny, córka Małgorzata, zięć Wiktor, wnuczka Barbara i prawnuczka 3-letnia Milenka.

Pani burmistrz i pani kierownik złożyły Jubilatce serdeczne życzenia urodzinowe, wręczyły też piękny bukiet kwiatów, list gratulacyjny oraz zwyczajowe prezenty. Potem w serdecznej atmosferze, przy kawie, herbacie i cieście długo rozmawiano na różne tematy. Pani Helena nie dała się prosić, tylko od razu zaczęła opowiadać o swoim życiu.

Urodziła się 18 sierpnia 1925 roku w Łędzinach, w rodzinie Weroniki (z domu Barchnicka) i Teodora Urbisia, z zawodu górnika. Miała trzech braci: Teodora, Franciszka i Alojzego. Żaden z nich już nie żyje. Jako 15-letnia dziewczyna została wysłana na roboty przymusowe do Niemiec. W Opolu przez trzy lata pełniła obowiązki opiekunki dzieci. Po II wojnie światowej pracowała przez pięć lat w zakładzie elektromechanicznym w Łędzinach.

– Mój ojciec i ojciec mojego przyszłego męża Stefana Gibasa (bierunianina) kolegowali się ze sobą – opowiada. – Krystyna, siostra Stefana, przyjeżdżała często do nas, a zimą wspólnie zjeżdżaliśmy z Górki Klemensowej na sankach. Od czasu do czasu bywał też u nas Stefan, by pojeździć z tej górki na nartach i tak się zapoznaliśmy. Ślub cywilny wzięliśmy 15 lipca 1950 roku w łędzimskim USC, natomiast ślub kościelny dzień później w kościele św. Klemensa w Łędzinach. Zamieszkaliśmy w domu moich rodziców, w którym mieszkam do dzisiaj.

Mąż pani Heleny przed ślubem pracował jako spawacz w Zakładach Chemicznych ERG w Bieruniu Starym, a po ślubie zatrudnił się charakterze górnika dołowego w łędzimskiej kopalni „Ziemowit”. Zmarł

w 1994 roku i pani Helena pobiera po nim emeryturę.

– Po ślubie przestałam pracować zawodowo i zajęłam się prowadzeniem domu – kontynuuje Jubilatka. – Wychowaliśmy dwoje dzieci, Małgorzatę i Andrzeja. Mam pięcioro wnuków: Mariusza, Grzegorza, Łukasza, Barbarę i Tomasza oraz czworo prawnuków: Marcina, Szymona, Filipa i Milenę. Do pracy zawodowej wróciłam w połowie lat 70-tych, dzięki czemu wypracowałam sobie najniższą emeryturę.

Pani Helena mieszka razem z córką Małgorzatą i zięciem Wiktorem, którzy zapewniają jej pełną opiekę. Do niedawna uprawiała jeszcze przydomowy ogródek dla rodzinnych potrzeb. Codziennie ogląda telewizję Trwam, kiedyś czytała też dużo gazet o różnej tematyce. Na stałe wymaga używania aparatu słuchowego. – Od czasu do czasu, przy ładnej pogodzie, wyprowadzam mamę na zewnątrz do altany – mówi pani Małgorzata. – W razie potrzeby wozimy ją z mężem do lekarza. Podstawowe badania stanu zdrowia mamy wykonuje pielęgniarka u nas w domu. Proboszcz ks. Józef Kracla odwiedza mamę w każdy pierwszy piątek miesiąca. Bardzo cieszę się z odwiedzin najbliższej rodziny, zwłaszcza wnuków i prawnuków, ale także sąsiadów i znajomych – dopowiada Jubilatka. – Jak na swój wiek czuję się w miarę dobrze. Lekki zażyłam systematycznie, dzięki czemu jakoś funkcjonuję. Najbliżsi mnie kochają i szanują, a zięć Wiktor wręcz mnie rozpieszcza. Więcej do szczęścia mi nie potrzeba!

Dodajmy, że w niedzielę, 23 sierpnia, odbyło się w barze „Anita” spotkanie rodzinne z okazji 90. rocznicy urodzin pani Heleny, w którym wzięło udział około 30 osób. Wcześniej uczestniczyły one wraz z Jubilatką w mszy św. odprawionej w jej intencji w kościele św. Klemensa.

Pani Heleno, dołączamy się do urodzinowych gratulacji i życzeń!

Miroslaw Leszczyk

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Rękodzieła artystyczne

Miejski Ośrodek Kultury

w każdy wtorek
I parter - sala nr 1
17.30 - 19.30

zajęcia bezpłatne

Informacje: Miejski Ośrodek Kultury ul. Hołdunowska 39 tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl www.mokledziny.pl

MOK Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Koło krawieckie

Miejski Ośrodek Kultury
w każdy poniedziałek
II piętro - sala nr 23
w godzinach od 18.00 do 19.00

koszt zajęć - 25 zł za miesiąc

Informacje: Miejski Ośrodek Kultury ul. Hołdunowska 39 tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl www.mokledziny.pl



Jubilatka z najbliższymi i gośćmi.

Kancelaria Adwokacka

Adwokat Paweł Szajdak



tel. kom.: 508-810-835

godziny otwarcia kancelarii: 9.00-17.00

ul. Łędzińska 47, 43-140 Łędziny

e-mail: adwokatszajdak@gmail.com

www.adwokat-szajdak.pl

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZEŃ

Wycieczki do Mosznej

Za cel jesiennej wycieczki członkowie Łędzińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin wybrali zamek w Mosznej. W sobotni ranek, 19 września w podróż wyruszyła pierwsza część osób niepełnosprawnych i ich rodzin, a następna 26 września.

Obie eskapady wyglądały bardzo podobnie. Po dotarciu na miejsce spacerowano i podziwiano piękny, rozległy park łączący się bezpośrednio z otaczającymi go łąkami i lasem. Trasy prowadziły przez aleje dębów, lip i kasztanowców oraz wzdłuż kanałów i stawu z malowniczą wysepką.

Obie grupy, prawie w całości (niestety piętro zamku nie jest dostęp-

ne dla osób na wózkach inwalidzkich) zwiedzały pałacowe wnętrza. Wzbogaceni wiedzą przekazaną przez przewodnika i nieco zmęczeni długim spacerem wszyscy chętnie przeszli do zamkowej restauracji na obiad i pyszny deser. W drodze powrotnej cała grupa udała się na Górę Świętej Anny. Indywidualnie zwiedzano sanktuarium, klasztor i kalwarię, a do Łędzin wrócono z mnóstwem wrażeń, jednak w pamięci najbardziej zostanie przepiękny widok zamku z jego 99 bajkowymi wieżyczkami.

Wycieczka została sfinansowana ze środków gminy Łędziny oraz Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego.

Marcin Podlesny



W zamkowym parku.

Szukali inspiracji na Lubelszczyźnie

Po raz drugi w ciągu minionych kilkunastu lat członkowie i sympatycy łędzińskiego Klubu Plastyka „Kontrast”, szukali inspiracji twórczych we wschodniej Polsce w ramach dorocznych plenerów wyjazdowych.

W trzydniowym plenerze, tradycyjnie zorganizowanym przez przewodniczącą klubu, bieruniankę Beatę Kozioł i jej męża Leszka, uczestniczyli łącznie 22 osoby. Po przybyciu autobusem do Kazimierza Dolnego nad Wisłą w piątkowe popołudnie, 28 sierpnia, plastycy zakwaterowali się w Domu Pracy Twórczej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich skąd wyruszyli na zwiedzanie tego urokliwego miasteczka, począwszy od Rynku. Wędrowali przeważnie niewielkimi grupkami. Część wyruszyła od razu na Krzyżową Górę skąd podziwiano piękną panoramę z Wisłą w tle, a następnie do zakonserwowanych ruin XIV-wiecznego zamku i do baszty z XII wieku. Większość wybrała zwiedzanie okolic Rynku, w tym kościoła farnego z XIV wieku, ale przebudowanego w stylu renesansowym, klasztoru franciszkanów, Małego Rynku w dawnej dzielnicy żydowskiej itd. Wieczorem część „Kontrastowiczów” uczestniczyła w konferencji popularnonaukowej pt. „Legionistów Piłsudskiego sen o wolności”, zorganizowanej w Domu Pracy Twórczej.

Następnego dnia zwiedzano Lublin, począwszy od Muzeum Wsi Lu-



Członkowie Klubu na rynku w Kazimierzu Dolnym.

belskiej, czyli skansenu, poprzez muzeum mieszczące się w kompleksie Zamku Lubelskiego i tamtejszą kaplicę zamkową pw. Św. Trójcy z XIV i XV wieku. Po południu plastycy, znów w małych grupkach, wędrowali najpierw po Starym Mieście, gdzie podziwiali między innymi Bramę Grodzką, Rynek, Trybunał Koronny (obecnie Urząd Stanu Cywilnego), Bramę Krakowską, Basztę Gotycką i Archikatedrę. Część udała się Deptakiem i Krakowskim Przedmieściem w kierunku Placu Litewskiego, a nawet Ogrodu Saskiego.

Niedzielne popołudnie i popołudnie „Kontrastowicze” poświęcili na wędrowkę po Starym Mieście w Zamościu, nazywanym powszechnie Perłą Renesansu. Przewodnik Janusz Malicki najpierw pokazał im fragment Twierdzy Zamość i w za-

rysie przedstawił jej dzieje, a następnie oprowadził po XVI-wiecznym Rynku Wielkim z pięknym renesansowo-barokowym ratuszem i nie mniej pięknymi kamienicami. Zwiedzono też część Muzeum Zamojskiego, wysłuchano hejnału granego wieży ratusza w samo południe, podziwiano Rynek Solny, katedrę pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła, Pałac Zamojskich z pomnikiem hetmana Jana Zamojskiego, budynek synagogi i wiele innych budowli.

W trakcie tych wszystkich wędrowek plastycy szkicowali, robili zdjęcia itp., by po powrocie do domów z mnóstwa niezwykle ciekawych i pięknych motywów wybrać te, które następnie posłużą im do namalowania obrazów na doroczną wystawę poplenerową w łędzińskim magistracie. Mirosław Leszczyk

WYDARZENIA

Obchody Światowego Dnia FAS

Po raz kolejny ogólnopolskie obchody Światowego Dnia FAS odbyły się w Łędzinach – pod patronatem honorowym Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz Burmistrza Miasta Łędziny. Dokładnie 9 września, o godz. 9.09 (w nawiązaniu do 9-ciu miesięcy ciąży u kobiet), w sali Piast rozpoczęła się z tej okazji konferencja naukowa „FAS w perspektywie psychosomatycznej”, której otwarciem dokonała oficjalnie łędzińska burmistrz Krystyna Wróbel.

Powitała serdecznie wszystkich zgromadzonych w tej sali przedstawicieli instytucji, organizacji, stowarzyszeń z całego kraju oraz gości z zagranicy, łącznie około 150 osób. Następnie wraz z wiceprzewodniczącym Rady Miasta Łędziny, Zdzisławem Rudolem, wręczyła piękne bukiety kwiatów, kolejno: byłej wieloletniej dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łędzinach, Aleksandrze Skwarze-Zięciak, dr

Małgorzacie Kleckiej, inicjatorce obchodów Światowego Dnia FAS w Polsce oraz Agacie Kukier, obecnej dyrektor MOPS w Łędzinach i podziękowała im za ogromny wkład i zaangażowanie się w organizację piętnastu już edycji tych obchodów.

Konferencję zainicjowała wspomniana łędzinianka dr M.Klecka, po czym oddała głos gościowi z Italii, Fabio Sinibaldi, współzałożycielowi międzynarodowej organizacji Real Way of Life, który wygłosił wykład pt. „Perspektywa psychomatyczna rozwoju dziecka”. Jeszcze przed przerwą na poczęstunek wystąpiła druga współzałożycielka wspomnianej organizacji, też z Italii – Sara Achilli, która zaprezentowała temat „Rola układu pokarmowego i żywienia w rozwoju. Wpływ na emocjonalność i zachowanie”. Po przerwie prelegentami byli kolejno: dr hab. n. med. Małgorzata Janas-Kozik, kierownik zespołu ba-

dawczego zajmującego się wadliwą narządami diagnostycznymi i terapeutycznymi w grupie dzieci i młodzieży z Poalkoholowym Spektrum Wrodzonych Zaburzeń Rozwojowych (FASD), dr M.Klecka, psychoterapeutka rodzinna, współredaktorka polskiej wersji Kwestionariusza Waszyngtońskiego do diagnostyki FAS oraz Iwona Palicka, specjalista psychologii klinicznej w zakresie neuropsychologii.

Dyskusja dotyczyła tematyki zawartej w powyższych wystąpieniach, ale także zagadnień pokrewnych. Uczestnicy konferencji wypełnili ankietę ewaluacyjną, w której ustosunkowali się do jej tematyki i poziomu. Obradom towarzyszył między innymi wielce wymowny plakat przedstawiający zgnębionego wpływu alkoholu na dziecko w łonie matki. Warto byłoby ten plakat rozpropagować, także w naszym mieście! Mirosław Leszczyk

WOLONTARIAT

Szlachetna paczka – zostań SuperW

Mylisz czasem o tym, że dookoła nas nie jest najlepiej? Że istnieje wielu ludzi, którzy niczym nie zawiniли, a nie mają co włożyć do garnka? MOŻESZ TO ZMIENIĆ! Każdy z nas może zrobić coś, by osób borykających się z problemem niezawinionej biedy było mniej. Każdy może zostać wolontariuszem Szlachetnej Paczki – wystarczy mieć skończone 17 lat i chcieć.

Dołączenie do Drużyny jest proste. Wystarczy wejść na stronę www.superw.pl/zostaje-superw.html wybrać swój rejon i wypełnić formularz zgłoszeniowy. Kolejnym krokiem jest spotkanie z liderem rejonu i decyzja o współpracy. Dlaczego zachęcam Cię do przyłączenia się do tego projektu? Szlachetna Paczka to projekt, który ma już swoją tradycję. W tym roku organizujemy już

XV edycję. To projekt, który trafia z pomocą do konkretnych rodzin w naszym otoczeniu. Nie jest to anonimowe wsparcie dla nieistniejących ludzi. W Paczce spotykamy się z konkretnym człowiekiem i jego problemami. Dzięki spotkaniu SuperW, czyli wolontariusz, wie, z jakimi problemami boryka się rodzina i jak może jej pomóc w dążeniu do zmian. To sprawia, że pomoc jest głębsza. Jest to mądra pomoc. Taka jest główna idea projektu.

W zeszłym roku dwudziestu wolontariuszy wraz z darczyńcami pomogło dwudziestu czterem rodzinom. Żeby powtórzyć ten sukces, potrzebujemy Twojej pomocy.

Zgłoś się już dziś i pomóż nam budować lepsze jutro. Więcej informacji możesz uzyskać u lidera pod adresem lider.ledziny@10g.pl lub na stronie Szlachetnej Paczki. Ewelina Niemiec, lider rejonu Łędziny

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Koło turystyczne

Miejski Ośrodek Kultury
w każdy czwartek
16:00 - 17:00

spotkanie organizacyjne
8 października

zajęcia bezpłatne

Informacja: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdonowska 39 tel. 32 329 78 33
email: mokledziny@o2.pl, www.mokledziny.pl

ASOS 2014-2020

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej



„Laboratorium Aktywności Społecznej Starszych Osób – LASSO”

Projekt współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.

Witamy po wakacyjnej przerwie!

Wakacje już za nami, dlatego pełni energii i zapału możemy rozpocząć kolejny cykl szkoleniowy w ramach projektu „LASSO – Laboratorium Aktywności Społecznej Starszych Osób”.

Z ogromną przyjemnością informujemy, iż w okresie od września do grudnia 2015 r. na wszystkich łędzinnych seniorów czekają następujące warsztaty:

– Warsztaty z zakresu nowoczesnych technologii. Na zajęciach postaramy się przełamać bariery związane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

– Warsztaty artystyczne – wszystkich pasjonatów muzyki zapraszamy do udziału w zajęciach muzycznych. Będziemy tworzyć świat dźwiękami talentu, pasji i piękna.

– Warsztaty rozwoju osobistego – idealna okazja do chwili refleksji nad swoim własnym „ja”. Na zajęciach poznamy zasady efektywnej komunikacji, a także popracujemy nad lepszym zrozumieniem siebie w kontaktach z innymi.

– kontynuacja warsztatów zdrowego stylu życia – pod okiem eksperta przejdziemy na zdrową stronę życia. Dowiemy się co zrobić, aby poprawić swoją kondycję fizyczną i samopoczucie.

Poza typowymi warsztatami, w ramach projektu przewidzieliśmy także dodatkowe atrakcje:

Przedstawienie teatralne – projekt oferuje unikalną okazję odegrania roli aktorskiej w prawdziwym przedstawieniu teatralnym. Już za niedługo przed seniorami otworzy się szansa sprawdzenia swoich umiejętności aktorskich na scenie. A potem już tylko sława, sława, sława...

Wyjazd edukacyjno – kulturalny – najbardziej aktywnym seniorom chcielibyśmy zaproponować specjalną atrakcję: wyjazd niespodziankę. Wycieczka będzie nagrodą za aktywny udział w zajęciach i ma jeszcze bardziej zachęcić do poszerzania nowych horyzontów.

Łędziny oczami seniorów, czyli **Praktyczny przewodnik po Łędzinach**, z szeroko zakrojonym opisem historycznym miasta. Przewodnik będzie przede wszystkim cennym źródłem wiedzy o bogatej tradycji i historii miasta, które z pewnością wzmocni poczucie lokalnej tożsamości i dumy wszystkich jego mieszkańców.

Gorąco zapraszamy!

Informacji na temat projektu i rekrutacji udzielają:

1) Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach, tel. 32 326 78 33

2) Fundacja Pracownia Jutr, tel. 665 740 296; www.pracowniajutr.pl

Adwokat radzi... cz. II

Kto ma uprawnienie do dochodzenia zachowku po zmarłym członku rodziny?

Zmarły może rozdisponować swoim majątkiem w testamencie według własnego uznania co może skutkować pominięciem w nim wszystkich najbliższych członków rodziny i zapisaniem majątku osobie zupełnie obcej lub zapisaniem całego swojego majątku jednemu z członków najbliższej rodziny przy jednoczesnym pominięciu pozostałych.

W takim przypadku zabezpieczeniu interesów pominiętych członków rodziny służy instytucja zachowku.

Zgodnie z treścią art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi spadkodawcy oraz rodzicom, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny jest małoletni **dwie trzecie wartości udziału spadkowego**, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innym zaś wypadku **połowa wartości udziału spadkowego**.

Z powyższego przepisu wynika, iż w pierwszej kolejności uprawnieni są do zachowku **dzieci (bądź wnuki, jeżeli ich rodzice zmarli) i małżonek spadkodawcy**, a w przypadku ich braku w dalszej kolejności **rodzice spadkodawcy**. Prawo do zachowku nie przysługuje w żadnym wypadku rodzeństwu spadkodawcy oraz członkom rodziny, którzy zostali wydziedziczeni w testamencie, uznani za niegodnych, zrzekli się dziedziczenia przed śmiercią spadkodawcy, odrzucili spadek oraz małżonkowi będącemu ze spadkodawcą w separacji przed jego śmiercią.

Uprawniony może dochodzić w postępowaniu sądowym **sumy pieniężnej** odpowiadającej połowie lub dwóm trzecim wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Wysokość udziału, który jest podstawą do ustalenia zachowku zależy od liczby osób, które są zaliczane do kręgu spadkodawców ustawowych na podstawie przepisów prawa spadkowego.

Przy ustaleniu wysokości zachowku należy wziąć również pod uwagę długi spadkowe, które zmniejszają wysokość należnego nam zachowku oraz darowizny dokonane przez spadkodawcę przed śmiercią. Dokonane przez spadkodawcę przed śmiercią darowizny zwiększają wartość substratu zachowku. Pewne darowizny zostały jednak wyłączone od doliczenia, w szczególności drobne zwyczajowo przyjęte, dokonane dawnej niż przed dziesięciu laty oraz dokonane na rzecz osób, które nie byłyby spadkobiercami lub uprawnionymi do zachowku. Szanowni Czytelnicy! Jak możecie sami zauważyć wyliczenie wartości zachowku jest dosyć skomplikowane i w tym celu najlepiej udać się do profesjonalnego pełnomocnika, który pomoże ustalić wartość przysługującego Wam zachowku.

Po wyliczeniu wysokości należnego nam zachowku następnym krokiem będzie wniesienie do Sądu pozwu przeciwko osobom, które dziedziczyły na podstawie testamentu. Właściwym miejscowo do wniesienia pozwu będzie Sąd, w okręgu którego spadkodawca miał ostatnie miejsce zamieszkania. W zależności od wartości przedmiotu sporu właściwym rze-

czowo będzie natomiast bądź to Sąd Rejonowy, bądź Sąd Okręgowy. Każda osoba mająca zamiar wystąpić na drogę sądową musi pamiętać, iż warunkiem przyjęcia sprawy do rozpoznania przez Sąd jest uprzednie opłacenie pozwu. Wysokość opłaty w sprawie o zachówek wynosi 5% wartości przedmiotu sporu.

Ostatnim istotnym elementem, o którym musi pamiętać każdy uprawniony do zachowku, jest okoliczność, iż roszczenie o zachówek przedawnia się po upływie 5 lat od chwili otwarcia testamentu. Otwarcie testamentu następuje przed Sądem w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku lub przed notariuszem w przypadku jeżeli zdecydujemy się na załatwienie spraw spadkowych w kancelarii notarialnej. Po upływie tego okresu strona przeciwna w trakcie postępowania Sądowego może zgłosić zarzut przedawnienia roszczenia co niesie za sobą skutki w postaci przegranej postępowania oraz zapłaty wszelkich kosztów sądowych przez powoda.

W trakcie swojej praktyki zawodowej wielokrotnie spotkałem się z sytuacją, iż właściwie napisany i wniesiony w terminie pozew skutkował zasądzeniem należnej kwoty pieniężnej uprawnionemu do zachowku.

Szanowni Czytelnicy! Jeżeli nurtują Was inne problemy prawne z chęcią Wam pomogę. Proszę o nadsyłanie wiadomości na email: zapytaj@adwokat-szajdak.pl, a w kolejnym artykule postaram się rozwiązać Państwa wątpliwości dotyczące kwestii prawnych.

Adwokat z Łędzin
Paweł Szajdak
tel. 508-810-835

Z DZIAŁALNOŚCI MOK

Uniwersytet Trzeciego Wieku Rozpoczynamy rekrutację na rok 2015/2016

Zapisy: Miejski Ośrodek Kultury ul. Hołdunowska 39, 43 - 143 Łędziny

Warunki przyjęć:

- ▶ wypełnienie deklaracji uczestnictwa
- ▶ złożenie wymaganych dokumentów:
 - jednej podpisanej fotografii formatu legitymacyjnego, kserokopii dowodu osobistego, uiszczenie wpisowego 50zł (za jeden semestr).

Inauguracja Roku Akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbędzie się w dniu 5 października o godzinie 16.30 w sali widowiskowo-kinowej „Piast”.



UTW
Uniwersytet Trzeciego Wieku

Górnośląska
Wyższa Szkoła Pedagogiczna
im. Kardynała Augusta Hłonda
w Mysłowicach
oraz Urząd Miasta w Łędzinach

Ogłasza rekrutację słuchaczy
Uniwersytetu Trzeciego Wieku
w roku akademickim 2015/2016

Termin składania podań do 30 września 2015

Inauguracja 5 października 2015 godz. 16.30

Słuchaczem Uniwersytetu może zostać każda osoba nieaktywna zawodowo bez względu na poziom wykształcenia

UTW Łędziny:
Koordynator mgr Joanna Figura
Kontakt:
Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39
43 - 143 Łędziny
tel. 32 326 78 33
e-mail: mokledziny@o2.pl



GWSP im. Kard. A.Hłonda
w Mysłowicach
ul. Powstańców 19,
41-400 Mysłowice
tel. (32) 225 39 05,
(32) 223 81 44

Miejski Ośrodek Kultury
zaprasza na



zajęcia Koła dziennikarskiego

Będiesz mógł poznać czym jest dziennikarstwo:

- *tradycyjne,
- *w epoce nowych mediów (internet)
- *poznasz warsztat dziennikarza prasowego,
- *zobacz jak powstaje gazeta, portal informacyjny,
- *gatunki dziennikarskie,
- *zasady tworzenia tekstów informacyjnych,
- *kim jest dziennikarz radiowy.

spotkanie organizacyjne

**6 października (wtorek)
godz. 17.00 sala nr 10
w Miejskim Ośrodku Kultury**

informacje:

Miejski Ośrodek Kultury ul. Hołdunowska 39
tel. 32 326 78 33, email: mokledziny@o2.pl

MOK Miejski Ośrodek Kultury zaprasza



Koło szachowe

Miejski Ośrodek Kultury - w każdy poniedziałek - parter - sala nr 2
w godzinach od 16.00 do 18.00

Zespół Szkół w Gotawcu - w każdy wtorek - parter
w godzinach od 12.00 do 14.00

Szkoła Podstawowa nr 1 - w każdy piątek
w godzinach od 13.00 do 15.00 - zajęcia dla dzieci



zajęcia bezpłatne

Informacje: Miejski Ośrodek Kultury ul. Hołdunowska 39 tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl www.mokledziny.pl

MOK Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Zajęcia Karate



Plac Farski
sala taneczna
w każdą środę
16:30 - 17:30

prowadzi
Wiesław Bigos

zajęcia bezpłatne

Informacje: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdunowska 39 tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl www.mokledziny.pl

Pod patronatem PiS

W sobotę 22 sierpnia br. w salach lędzińskiego Placu Farskiego, rozegrano I Otwarty Turniej Szachowy Powiatowego Koła PiS Powiatu Bierunsko - Lędzińskiego, pod patronatem senatora Czesława Ryszki i posła Grzegorza Tobiszewskiego.

Zarówno patronat jak i nagrody, spowodowały, że na szachowe zmagania przybyło ponad czterdziestu szachistów i szachistek z okolic i odległych miast. Turniej rozegrano w kategorii open i w dwóch kategoriach młodzieżowych, jako juniorzy do lat 12 i do lat 18. Czas gry ustalono na dziewięć dziesięciminutowych rund. Organizatorem turnieju było Stowarzyszenie „Pod Klimontem”.

W klasyfikacji w kategorii juniorów młodszych, gdzie startowało 12 szachistów i szachistek, zwyciężył Jakub Wanot z Łędzin (9 pkt), przed Aleksandrą Palką z Chełmu Śląskiego (8,5 pkt) oraz Jakubem Herwym z Rudy Śląskiej (8 pkt). Szóstą oraz ósmą lokatę odpowiednio wywalczyli lędzianie Szymon Freitag oraz Maria Wanot.

W kategorii juniorów starszych startowała jedna szachistka Anna Sendobry i jeden szachista Adam Sendobry. W zmaganiach w kategorii open wystartowało z kolei 26 szachistów i szachistek, wśród których znaleźli się już utytułowani za-



Zwycięzcy w kategorii juniorów młodszych.

wodnicy, którzy potwierdzili swoją klasę. Zwycięzcą okazał mistrz świata w kategorii osób niedowidzących i niedosłyszących, zdobywca 8 pkt, Jacek Stachańczyk z Jaworzna, który wyprzedził Eneaszę Wiewiórę z Pszczyny (wicemistrza świata juniorów) oraz lędzianina Radosława Dzierżaka.

Turniej prowadził instruktor szachowy Janusz Gondzik, a pomagali mu sędziujący juniorów Józef Kaleta i sędzia dorosłych Kazimierz Stryjski. W rozpoczęciu turnieju jak i zakończeniu i wręczaniu nagród uczestniczyli senator Czesław Ryszka, dyrektor biura poselskiego

posła Grzegorza Tobiszewskiego Anna Horowińska, Burmistrz Miasta Łędziny Krystyna Wróbel, Janusz Freitag radny Powiatu Bierunsko-Lędzińskiego i prezes Stowarzyszenia „Pod Klimontem”. Oprócz nagród dla zwycięzców, wyróżniono także najmłodszych uczestników turnieju, którymi byli wśród dziewcząt Maria Palka z Chełmu Śląskiego i wśród chłopców Wojciech Maślanka z Imielina. Najstarszym zawodnikiem był Alojzy Szyndler z Brzeszcz. Najlepszym żeńskim zawodnikiem z kolei była Stefania Jaromin.

Bogusław Żogała

PIŁKA NOŻNA

Szkolenie trenerów piłkarskich

W dniach 25-27 września br. w Powiatowym Zespole Szkół w Łędzinach, a także na zlokalizowanym przy PZS orliku, odbyło się Szkolenie Coerver Coaching Training Clinic (I stopień) tj. 3-dniowe zajęcia szkoleniowe dla 23 trenerów piłki nożnej, w tym z Akademii Sportu KSB Łędziny oraz MKS Łędziny. Jego organizatorem był prezes Akademii Krzysztof Berger.

Było to szkolenie mające na celu zapoznanie trenerów z podstawami metodologii treningu piłkarskiego Coerver Coaching, m.in. budową jednostek treningowych oraz specyfiką treningu w zależności od grupy wiekowej zawodników. Coerver Coach Training Clinic to globalny program, opracowany w 1984 r., szkolenia trenerów, który prowadzony jest m. in. we wszystkich klubach angielskiej Premiership. Program skierowany jest tak naprawdę do wszystkich piłkarzy, w szczególności jednak dla młodych zawodników, w wieku od 5 do 16 lat. Treningi skupiają się na rozwoju indywidualnych umiejętności, jak i grze w małych grupach.



Zajęcia praktyczne na orliku.

Z kolei, cały system opiera się na specjalnej piramidzie, która składa się z sześciu poziomów.

Jak podsumowuje Krzysztof Berger: „W zasadzie z systemu korzystamy od lat w tuskim Gromie i od początku działania w Łędzinach Szkołki KSB, a obecnie – od 01.09 br. Akademii Sportu. Celem szkolenia było przekonanie do tego systemu pracy zaproszonych trenerów, aby ujednoczyć w naszym regionie

program szkoleniowy, który jest idealny do pracy nie tylko od podstaw, ale i dla seniorów włącznie, tak by każdy trener z Tychów, Łędzin, czy Mysłowic pracował na tym samym opracowanym modelu jednostki treningowej. Chodzi o to, by w momencie przeprowadzki np. z Tychów do Mysłowic dziecko nie straciło na szkoleniu, bo w innym klubie dokładnie pracuje się tak samo.”

Marcin Podleśny

MODELARSTWO

XVII Święto szybowców

W dniu 12 września br. na terenie lotniska modelarskiego w Łędzinach przy ulicy Oficerskiej odbyły się Powiatowe zawody modeli szybowców w klasie rzutki, F1-A1/ 2, F1-A1, Rc, natomiast zaplanowane na 26 września XVII Powiatowe Święto Latawca z uwagi na deszczową aurę odwołano, przekładając je na inny termin.

W XVII już edycji zawodów szybowcowych uczestniczyło 28 zawodników szkół powiatu bierunsko-lędzińskiego oraz miasta Tychy i Mysłowice. Otwarcia zawodów dokonał starosta bierunsko-lędziński Bernard Bednorz wraz z wicestarostą Henrykiem Bar-

cik, burmistrz miasta Łędziny Krystyną Wróbel i przewodniczącą Rady Miasta Elżbietą Ostrowską oraz radnym powiatowym Januszem Freitag. Zawodnicy w trakcie 5 przeprowadzonych konkurencji zaprezentowali 37 modeli.

Tym razem indywidualne zwycięstwa w poszczególnych kategoriach przypadły w udziale uczniom szkół bojszowskich oraz imielińskich. Z reguły tej wyłamał się bierunianin Kacper Mrozek, który zwyciężył

w kategorii F1-A1/ 2 dla uczniów szkół gimnazjalnych, wyprzedzając Sandrę Szmist z hołdunowskiego Gimnazjum nr 2, której to drugie miejsce było najlepszym indywidualnym osiągnięciem reprezentantów Łędzin w tychże zawodach. Warto zaznaczyć, że czwarte miejsce w kategorii rzutek przypadło w udziale Jakubowi Komandera z SP nr 3, podobnie jak i wspomnianej już Sandrze w kategorii F1-A1. Piąte lokaty zajęli ponadto Jerzy Bieniek (SP nr 1), w grupie uczniów

szkół podstawowych (F1-A1/ 2) oraz Janusz Musik w kategorii „open”.

Odnajdujemy, iż drużynowo w kategorii szkół podstawowych zwyciężyła reprezentacja SP w Bojszowach, natomiast spośród szkół gimnazjalnych, najlepsze okazało się gimnazjum z Imielina. Zwycięzcy otrzymali puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Powiat Bierunsko-Lędziński. Dekoracji zawodników dokonał wicestarosta Henryk Barcik wraz z prezesem ZP LOK Franciszkiem Musioł oraz sędzią głównym zawodów Markiem Lizakiem.

Marcin Podleśny